IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH (NR 43)**

z dnia 1 kwietnia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 43)

1 kwietnia 2020 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Henryka Kowalczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach wspierających realizację programów operacyjnych w związku z wystąpieniem COVID-19 w 2020 r. (druk nr 313).

W posiedzeniu uczestniczyła **Małgorzata Jarosińska-Jedynak** minister funduszy i polityki regionalnej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Monika Biała**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jarosław Lichocki**, **Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dzień dobry, witam państwa, otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach wspierających realizację programów operacyjnych w związku z wystąpieniem COVID-19 w 2020 r., druk nr 313. Uzasadnienie przedstawia minister funduszy i polityki regionalnej.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nikt uwag nie zgłasza. Wobec niezgłoszenia uwag do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać na adres mejlowy: komisje.zgloszenia@sejm.gov.pl.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Informuję państwa, że marszałek Sejmu skierowała wczoraj rządowy projekt ustawy o szczególnych rozwiązaniach wspierających realizację programów operacyjnych w związku z wystąpieniem COVID-19 w 2020 r. (druk nr 313) do pierwszego czytania. Zgodnie z art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie może się odbyć nie wcześniej niż siódmego dnia od doręczenia posłom druku projektu, chyba że Sejm lub komisja postanowią inaczej. Proponuję przystąpienie do pierwszego czytania bez zachowania siedmiodniowego terminu. Czy jest ktoś przeciwny tej propozycji? Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam, że Komisja postanowiła przystąpić do pierwszego czytania bez zachowania siedmiodniowego terminu.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 313. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawcy o uzasadnienie projektu i tym samym witam panią minister Małgorzatę Jarosińską-Jedynak, ministra funduszy i polityki regionalnej. Pani minister będzie prezentować projekt ustawy. Oddaję pani głos. Proszę bardzo, pani minister.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Bardzo dziękuję. Witam państwa bardzo serdecznie. Czy słychać mnie dobrze?

Szanowni państwo, bardzo dziękuję, że mogę przedstawić projekt ustawy. Zanim przejdę do projektu, chciałabym wskazać, że w połowie marca zostały przesłane do wszystkich instytucji zarządzających rekomendacje ministra funduszy i polityki regionalnej dotyczące elastycznego podchodzenia do kwestii związanych z realizacją projektu w tej trudnej sytuacji, w której obecnie się znaleźliśmy. W związku z tym, mając

na uwadze te trudności i rekomendacje, które zostały wskazane, i oczywiście działając na podstawie siły wyższej, czyli tej sytuacji, w której znaleźli się obecnie beneficjenci realizujący projekty ze środków europejskich, konieczne jest niezwłoczne wprowadzenie szczególnych i nadzwyczajnych rozwiązań prawnych, które będą umożliwiały podejmowanie działań, które będą niwelować negatywny wpływ pandemii na wdrażanie i realizację programów operacyjnych – takich rozwiązań, które uelastycznią w niezbędnym zakresie obowiązujące procedury i umożliwią, pomimo trudnej sytuacji, w której jesteśmy, pomyślne dokończenie realizowanych i zaplanowanych w projektach działań. W przypadku zaś projektów, których realizacja w pełnym zakresie nie będzie możliwa, ustawa przewiduje niezbędne mechanizmy pomocowe dla beneficjentów, aby mogli oni kontynuować swoją podstawową działalność i by nie stracili szansy na dofinansowanie swoich kolejnych przedsięwzięć realizowanych w późniejszych terminach.

Projektowana ustawa wprowadza również czasowe odstępstwa, wyjątki od obowiązujących ogólnych zasad wdrażania, realizacji i rozliczania projektów w ramach programów operacyjnych. Jeżeli ustawa nie przewidzi jakiejś sytuacji, wtedy będą miały zastosowanie przepisy określone w ustawie o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności w perspektywie finansowej 2014–2020, czyli obecnie istniejąca ustawa wdrożeniowa.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o te rozwiązania, które zostały wskazane w projekcie ustawy, to w szczególności przewidują one możliwość zmiany i zawieszenia wytycznych ministra właściwego do spraw rozwoju regionalnego, możliwość zmiany kryteriów wyboru projektów w każdym czasie, jak również stosowanie odstępstw od tych kryteriów, które zostały już zatwierdzone, w trakcie realizacji projektu – szczególnie chodzi nam o te kryteria, w których został określony termin realizacji projektów o dofinansowanie. Także przesunięcie w szczególnych przypadkach ciężaru nieprawidłowości indywidualnej na budżet państwa i uwolnienie beneficjenta od odpowiedzialności za tę nieprawidłowość. Oczywiście jest to ostateczność, kiedy już wszystkie możliwe środki przewidziane ustawą, czyli odstępstwa od zakończenia projektu, zmiana terminu realizacji czy zmiana zakresu rzeczowego, nie będą mogły być zastosowane. Następnie możliwość uznania za kwalifikowane tych wydatków, które zostały poniesione na niezrealizowane cele. Oczywiście musimy tutaj każdy przypadek rozpatrywać indywidualnie pod kątem tego, czy beneficjent wykazał wszystkie możliwe do wykonania czynności w celu odzyskania tych środków.

W zakresie prowadzonych konkursów przewidujemy możliwość wydłużenia przewidzianych w ustawie terminów na składanie wniosku o dofinansowanie, na uzupełnienie tego wniosku, na poprawienie oczywistej omyłki. Wprowadzamy również nadzwyczajny tryb wyboru projektów służących ograniczeniu wystąpienia negatywnych skutków COVID, czyli mówimy tutaj o takiej szybkiej ścieżce złożenia wniosku o dofinansowanie, łatwych dokumentów, szybkiej procedurze oceny. Możliwość aktualizacji harmonogramu naboru wniosków o dofinansowanie, tak żeby te nabory można było dostosować pod te potrzeby, które w tej chwili będą występować. Możliwość zmiany umowy na skutek wystąpienia COVID, czyli zmiany realizacji postanowień umowy, zmiany zakresu rzeczowego, zmiany terminów realizacji umowy o dofinansowanie, a więc tych kryteriów, które były podstawą oceny, a do tej pory nie mogły być zmieniane. Odrębny tryb zmiany programu operacyjnego został wprowadzony w projektowanej ustawie. Przewidujemy w ustawie nadzwyczajny tryb wyboru partnera projektu albo jego zmiany, jeżeli taka konieczność zaistnieje w związku z wystąpieniem COVID. Możliwość pracy zdalnej bądź pracy z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej zarówno przez komisję oceny projektów, jak i przez komitety monitorujące. Również wprowadzenie czynności kontrolnych poprzez zdalną pracę bądź możliwość zawieszenia kontroli, jeżeli taka praca zdalna nie może być przeprowadzona. Wydłużenie terminów w procedurze odwoławczej, możliwość przedłużenia terminów w postępowaniach administracyjnych, jeżeli takie mają miejsce.

W związku z tym, że projekty będą realizowane w trybie nadzwyczajnym, szczególnie te projekty medyczne, i może zaistnieć konieczność powołania jakiegoś eksperta spoza listy ekspertów, którzy są w tej chwili wyłonieni, więc taką możliwość też przewidujemy

w projektowanej ustawie, aby taki ekspert o szczególnej wiedzy mógł być wybrany spoza listy. Projektowana ustawa daje instytucjom zarządzającym możliwość zapewnienia wkładu finansowego ze środków programu operacyjnego na rzecz instrumentów finansowych, tam gdzie będą się one przyczyniać do przeciwdziałania negatywnym skutkom COVID. Interwencja w formie instrumentów finansowych będzie dedykowana mitygacji wpływu COVID na przedsiębiorstwa w ramach regionalnych programów operacyjnych i będzie mogła być realizowana przez podmioty już wybrane i działające na terenie danego samorządu. Wyłączenie stosowania przepisów zamówień publicznych do tych zamówień, które już zostały udzielone przez podmioty, którym powierzono zarządzanie środkami, w ramach instrumentów finansowych, tak żeby tej procedury już nie wydłużać.

Przewidujemy możliwość zastosowania ulgi w spłacie należności na wniosek zobowiązanego. Wyłączenie stosowania art. 190 ustawy o finansach publicznych, który reguluje termin przekazania wniosku o płatność przez jednostki sektora finansów publicznych. I co najważniejsze – w projektowanej ustawie dajemy możliwość odstąpienia od sankcji i wykluczenia z możliwości otrzymania środków europejskich, jeżeli niedokonanie zwrotu środków przez beneficjenta było skutkiem wystąpienia COVID-19.

Kolejna kwestia to wyłączenie odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych przez osoby, o których mowa w ustawie o finansach publicznych, ale tylko w przypadku, gdy naruszenie to miało związek z przeciwdziałaniem negatywnym skutkom wystąpienia COVID.

Te przepisy, które zostały zaproponowane w projekcie ustawy, będą finansowane w ramach środków, które zostały już przypisane do realizacji projektów finansowanych ze środków europejskich w ramach programów operacyjnych bądź też środków, które będą podlegały reużyciu, czyli tych środków z instrumentów finansowych z perspektywy 2007–2013. I mają one przede wszystkim posłużyć instytucjom uczestniczącym w systemie wdrażania środków europejskich bądź środków podlegających reużyciu do bardziej elastycznego podejścia do zagrożeń dla prawidłowej realizacji projektów – tych projektów i tych skutków, które będą następstwem wystąpienia COVID-19, a jednocześnie pozwolą też na uwzględnienie tych szczególnych okoliczności, w jakich w tej chwili znaleźli się wszyscy beneficjenci, którzy realizują obecnie projekty.

Szanowni państwo, przepisy projektowanej ustawy będą stosowane do 31 grudnia 2020 r. Ten termin został wskazany przez Komisję Europejską. Chcielibyśmy, żeby z uwagi na szczególny zakres regulacji oraz cel… proponujemy, żeby przepisy ustawy weszły w życie z dniem następnym po dniu jej ogłoszenia, z tym że artykuły od 3 do 30 i art. 33 wchodziłyby w życie od 1 lutego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, pani minister. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy, następnie zadawanie pytań przez posłów i odpowiedzi przedstawicieli wnioskodawców.

Otwieram debatę w sprawie zasad ogólnych projektu. Zgłaszała się pani poseł Krystyna Skowrońska. Proszę bardzo, udzielam głosu pani przewodniczącej Krystynie Skowrońskiej, jeśli jest techniczna możliwość.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jest techniczna możliwość, jeśli mnie słyszycie. Chciałabym się wypowiedzieć… Panie przewodniczący, szanowni państwo, realizujemy politykę spójności ze środków europejskich i mamy na ten cel Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, Europejski Fundusz Społeczny i Fundusz Spójności. Rozumiemy, że w tym projekcie został nam przedstawiony uproszczony tryb wydatkowania pieniędzy, o którym mówiła pani minister, ale powinniśmy wiedzieć – a projekt tego nie zawiera – ile jest środków zakontraktowanych w programie regionalnym i w programie krajowym. Chcemy wiedzieć – i oczekuję na taką odpowiedź – ile środków z regionalnych programów operacyjnych zostanie przesuniętych, a ile państwo taką polityką w zakresie potrzeb dla rynku używacie środków krajowych i na co będą wydatkowane środki zagospodarowane w zakresie walki z koronawirusem.

Rozumiemy, że poza samymi rozwiązaniami technicznymi resort pracuje nad tym, jak wydawać pozostałe środki w zakresie oszczędzania na dotychczasowe cele i możliwości przeznaczenia na walkę z koronawirusem. Dotyczy to tego – i chciałabym otrzymać odpowiedź na pytanie, ile wprost będzie na ochronę zdrowia, dla placówek ochrony zdrowia, a ile będzie na wsparcie dla przedsiębiorców, bo te środki właśnie na ten cel są przeznaczone. Czy państwo i ile w tym projekcie, o którym państwo mówicie, przesunięcie tych środków uwzględniacie?

I ostatnia rzecz. Jeżeli mają być to środki przeznaczane na nowe cele, to kiedy będą ogłaszane konkursy? O tym powinniśmy wiedzieć, tak aby… Z projektem czy z programem, jak ma wyglądać uproszczony sposób zmian, należałoby się generalnie zgodzić, ale powinniśmy wiedzieć, ile państwo w zakresie przesunięć możecie zagospodarować na rzeczy najpilniejsze. Dzisiaj są to projekty dla ochrony zdrowia i dla wsparcia przedsiębiorców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, czy były następne zgłoszenia? Pani poseł Izabela Leszczyna i pan poseł Mirosław Suchoń. Przepraszam, Marek Sowa i dopiero Mirosław Suchoń.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Czy mnie słychać, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Dzień dobry państwu. Mówimy – chciałabym, żeby pani minister to potwierdziła – o tych ponad 7 mld euro z polityki spójności, które Unia Europejska w związku z pandemią pozwala wykorzystać Polsce w sposób inny niż dotychczas był planowany. Mówimy o ogromnych pieniądzach, pieniądzach dużo większych, niż daje polski rząd na ratowanie zdrowia i życia Polaków oraz naszej gospodarki. Nie chciałabym – a z tego, co mówi pani minister, trochę tak wygląda – żeby pandemia stała się teraz taką szansą dla rządu na przykrycie nieudolności w inwestowaniu przez cztery lata, nieudolności w wydatkowaniu środków unijnych. I że państwo zaplanujecie sobie taką wolną amerykankę, tzn. wyłączyliście funkcjonowanie Prawa zamówień publicznych, ustawy o finansach publicznych, wytycznych, czyli w gruncie rzeczy możecie zrobić z tymi pieniędzmi wszystko, a ponieważ nie mam za grosz zaufania do tego rządu, więc chciałabym zapytać, jakie narzędzia kontrolne państwo zaplanowaliście, bo nigdzie nie widziałam słowa „Sejm" lub „Komisja Finansów Publicznych"?

Przypomnę, że mamy podkomisję do spraw monitorowania wydatkowania środków unijnych, której przewodniczącą jest pani poseł Hennig-Kloska. Chciałabym, żeby pani minister odniosła się do tego, w jaki sposób Sejm będzie mógł jednak kontrolować wydatkowanie tych środków. To jest pierwszy problem, który chciałam poruszyć.

Drugi jest taki. Mówiła pani o reużyciu, to jest zrozumiałe, ale chciałabym, żeby pani minister jednak powiedziała… Bo wiem, że urzędy marszałkowskie dostały informację o tym, że będziecie państwo te środki z urzędów marszałkowskich na cele walki z COVID przesuwać niejako do puli centralnej – proszę powiedzieć, czy tak jest. Czy to prawda? Rozumiem, że powinno być jednak tak, że reużycie polega na tym, że jak to są środki, które były w regionalnym programie operacyjnym, to one tam powinny zostać. Całość tych przepisów jest dedykowana wszystkim instytucjom zarządzającym, monitorującym i to regiony lepiej wiedzą, co trzeba zrobić, komu trzeba pomóc, jak te środki wydatkować, niż wiecie to państwo w Warszawie. To jest druga część i proszę o bardzo precyzyjne odpowiedzi, pani minister.

I wreszcie trzecia sprawa. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Skowrońska o tym mówiła, bo to niezwykle ważne, ale ja proszę o odpowiedź bardzo precyzyjną, na piśmie, dla wszystkich członków Komisji Finansów Publicznych. Otóż na ostatni dzień stycznia 2020 r. prosimy o informacje na piśmie, jaki jest stan wydatkowania środków we wszystkich programach operacyjnych regionalnych, we wszystkich programach centralnych

z rozbiciem (tak jak państwo to zawsze przygotowywali dla podkomisji do spraw monitorowania środków europejskich) na to, co już jest zakontraktowane, w jakim miejscu jesteśmy, jeżeli chodzi o wydatkowanie tych środków. Przypomnę, że mamy tak naprawdę ostatni rok perspektywy i później zostaje nam tylko plus n.

I ostatnia kwestia. Proszę mi powiedzieć… Mówicie państwo, że w gruncie rzeczy cała ustawa ma obowiązywać wstecznie, tzn. od 1 lutego. Nie do końca to rozumiem. Wszystko, co wydarzyło się w lutym i marcu, powinno być lege artis, zgodnie z poprzednimi przepisami. Rozumiem, że jeśli dzisiaj są niezakończone przetargi, to państwo od momentu, kiedy wchodzi w życie ustawa (jak rozumiem wjedzie ona w piątek, bo pewnie w piątek Sejm ją przyjmie, w piątek chyba jednak nie, bo mamy jeszcze Senat), państwo wtedy nawet do niezakończonych przetargów możecie już stosować to, co nazwałam wolną amerykanką i co – jak mówię – rozumiem, ale nie mam za grosz zaufania i uważam, że mamy do tego podstawy.

Raz państwo kupowaliście obrazy, dając pieniądze rodzinie ministra, raz państwo mieliście Polską Fundację Narodową. Wydaliście miliony, a może właściwie nawet i miliardy pieniędzy Polaków przez krewnych i znajomych królika. Proszę nam odpowiedzieć, jak będzie pani… Oczywiście, możecie sobie napisać, że nie obowiązuje ustawa o finansach publicznych, nie obowiązuje uczciwość, nic nie obowiązuje, natomiast proszę powiedzieć, jak pani kiedyś będzie tłumaczyła się jako minister rozwoju czy funduszy, jak tam się nazwaliście, ze środków publicznych. Apeluję, żeby pani sama, dla swojego bezpieczeństwa, bo ja nie mam absolutnie wobec pani żadnych podejrzeń, uważam, że jest pani na pewno uczciwą osobą, ale dla swojego bezpieczeństwa proponuję, żeby pani zastanowiła się nad pewnym bezpiecznikiem, żeby nie zrzucono na panią później rzeczy, które może zrobią inni, nieuczciwi, ludzie, którzy będą chcieli tę sytuacje wykorzystać, a których niestety w waszej formacji nie brakuje.

Na razie dziękuję, panie przewodniczący, ale to nie znaczy, że pan mi już dzisiaj nie udzieli głosu, tak jak na wczorajszej Komisji, na której chciałam wyjaśnić, jakie są źródła finansowania poprawek senackich. Chciałabym, żeby pan przewodniczący traktował jednak nas, którzy uczestniczymy zdalnie, jak członków Komisji Finansów Publicznych od początku do końca Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Natomiast absolutnie nie mogę zgodzić się z pani oskarżeniami, które padały tutaj. Skandaliczne, powiem szczerze. Pomawiające stronę rządową o jakieś nieuczciwe zamiary, niemalże o złodziejstwo. Naprawdę proszę się liczyć ze słowami i z opiniami.

Poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Panie przewodniczący, ale ja rozumiem…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przepraszam bardzo…

Poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Panie przewodniczący, jak my jesteśmy wielokrotnie… Liderzy pańskiej formacji politycznej nazywają nas złodziejami i nie widziałem wtedy żadnej pańskiej reakcji. Wielokrotnie, wielokrotnie. Komuniści i złodzieje – przypomnę panu. Wielokrotnie tak jesteśmy nazywani. I wtedy nie widzę skruchy i pokory.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Rozumiem, że można nie mieć za grosz zaufania do tego rządu, natomiast tego typu oskarżenia i pomówienia, że odchodzi się od zamówień publicznych itd., czyli kłamliwe stwierdzenia o tej ustawie, naprawdę nie godzą się w tej wypowiedzi. Mówmy merytorycznie, a nie w ten sposób. Apeluję o dyskusję merytoryczną.

Proszę bardzo, pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, pana reakcja, która miała miejsce, powinna być raczej kierowana do pana środowiska politycznego. Nie ma się co tutaj, w tym aspekcie, w żadnej mierze unosić.

Wracając do kwestii ustawy, wydaje mi się, że w tym szczególnym momencie uelastycznienie sposobu zarządzania funduszami europejskimi jest jak najbardziej na miejscu, bo bez wątpienia wiele podmiotów, które są beneficjantami tych funduszy, będzie miało problemy choćby z płynnością finansową, z dotrzymaniem terminu i w związku z tym uelastycznienie jak najbardziej jest sprawą zasadną. Ale też się dziwię, że pani minister tak mało uwagi, referując program, poświęciła sprawie, która w mojej ocenie jest kluczowa. Mówiła o tym i pani poseł Skowrońska, i pani poseł Leszczyna, i ja też ten wątek jeszcze raz podniosę.

Chciałbym, aby pani minister bardzo precyzyjnie przedstawiła nam informację o sposobie zagospodarowania środków, które decyzją Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego są możliwe do zagospodarowania, do wykorzystania w zwalczaniu skutków epidemii, a później również skutków gospodarczych i społecznych kryzysu wywołanego przez koronawirusa. Do tego można zaangażować fundusze europejskie. To są 32 mld złotych.

Sprawdziłem sobie na koniec grudnia ubiegłego roku, jak wyglądała kwestia kontraktacji w poszczególnych programach operacyjnych, krajowych czy też europejskich. To było na poziomie od 74% do chyba 93%, jeśli chodzi o poziom kontraktacji. Licząc wszystkie środki, można powiedzieć, że na koniec roku 2019 niezakontraktowanych było 27 mld złotych, jeśli chodzi o 16 programów regionalnych, a jeśli popatrzymy na programy krajowe, na te 5 programów z wyłączeniem pomocy technicznej, to wolnych środków, niezakontraktowanych, było jeszcze ponad 30 mld złotych. Wiem, że na pewno były jakieś kontraktacje na przestrzeni ostatnich trzech miesięcy i ta kwota z pewnością jest zdecydowanie niższa, ale kluczową kwestią jest, abyśmy usłyszeli, na co rząd i samorządy zarządzające programami regionalnymi chcą przeznaczyć możliwe 32 mld złotych? Jakie kierunki interwencji będą, bo tak naprawdę ta zmiana ustawy w art. 10 i 14 odnosi się do tego – i z mojego punktu widzenia to są kluczowe zapisy tej ustawy. Z jednej strony wprowadza się tryb pozakonkursowy, zdejmuje się całkowicie konsultacje społeczne i tak naprawdę tylko instytucja zarządzająca i administracja rządowa będą tutaj decydowały.

Jeśli pan przewodniczący Kowalczyk oburza się, to chcę powiedzieć, że oczywiście tutaj jest możliwość utraty transparentności w zarządzaniu funduszami europejskimi i co do tego nikt nie może mieć absolutnie żadnych wątpliwości. W przeciwieństwie do starej ustawy, która obowiązuje na cały okres 2004, ta transparentność jest po prostu, powiedziałbym – całkowicie zachwiana. Ograniczona jest liczba podmiotów, które podejmują decyzję o wszystkim i w związku z powyższym tak się faktycznie może stać.

Żebyśmy w ogóle mogli przystąpić do pracy nad tą ustawą, to chciałbym, żeby pani minister jednak przedstawiła nam szczegółową informację o tym, jaka skala interwencji jest zaproponowana przez 16 województw, które zarządzają regionalnymi programami operacyjnymi. Jak wielka to jest albo jak mała, bo to jest oczywiście kwestia ocenna, pula interwencji? Wydaje mi się, że ona jest raczej niewielka, bo te decyzje, które zapadały, dotyczą kilkudziesięciu albo 100 mln euro, więc nie jest to kwota, która – powiedziałbym – byłaby specjalnie wysoka.

Chciałbym również wiedzieć, jaka będzie interwencja na poziomie krajowym. Bo poza jednym projektem, którym się chwali Ministerstwo Cyfryzacji, że przeznacza po tej zmianie środki na zakup tabletów dla uczniów, chyba ponad 100 mln euro, to tak naprawdę o żadnej innej interwencji nie wiemy. Mamy oczywiście wygłaszane populistyczne opinie, nie wiem, czemu mają one służyć, jak choćby głos pana premiera Morawieckiego podczas przedostatniego posiedzenia Sejmu, kiedy przedstawiał swój pakiet ustaw i mówił oczywiście, że nie mamy z Unii Europejskiej ani jednego euro. To wierutne kłamstwo i choćby tylko z punktu widzenia na te słowa, powiedziałbym nikczemne, które są wypowiadane przez premiera, pan Kowalczyk powinien siedzieć cicho. Jeśli się zarzuca tego typu kwestie, to one po prostu nie wytrzymują próby czasu.

Więc jeszcze raz: chciałbym, aby pani minister uzupełniła swoją wypowiedź o te ważne aspekty związane z interwencją z tytułu COVID, a później byśmy mogli jeszcze zadać pytania uzupełniające w tym zakresie i dopiero przeszlibyśmy do rozpatrywania poszczególnych punktów ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Kolejnym mówcą będzie pan poseł Mirosław Suchoń. Proszę bardzo, oddaję głos.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę powtórzyć. Nic nie słychać.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, ponieważ są ewidentne problemy techniczne i trudno, żebyśmy wojowali z nimi na wizji, poproszę o udzielenie głosu w późniejszym terminie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, spróbujemy rzecz naprawić. Teraz pani poseł Paulina Hennig-Kloska, proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie słychać pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Czy teraz mnie słychać?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Teraz tak. Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, pragnę zwrócić uwagę, że dzisiaj system, przez który próbujemy się komunikować, działa dużo gorzej niż wczoraj. Nie wiem, może przydałby się jakiś restart tego systemu. Wcześniejsze wypowiedzi, czy to pani poseł Leszczyny, czy pana posła Sowy, były dość mocno przerywane, teraz problemy ma z komunikacją pan Mirosław Suchoń, a więc prosiłabym wziąć pod uwagę… Wczoraj to działało dość płynnie i fajnie, dzisiaj – niekoniecznie. To taka techniczna uwaga i moja prośba skierowana do pana przewodniczącego.

Szanowni państwo, jak wspomniała pani poseł Leszczyna, jestem przewodniczącą podkomisji do spraw monitorowania wydatkowania środków europejskich. Próbowałam tę podkomisję zwołać od dobrego miesiąca, ale niestety z uwagi na sytuację i warunki nie pozwolono mi. Dlatego dzisiaj do pani minister chciałabym się zwrócić z oficjalną prośbą, właśnie jako przewodnicząca tej podkomisji, żeby ministerstwo przygotowało dla podkomisji na dzień 31 stycznia tego roku cały raport na temat wydatkowania środków unijnych w poszczególnych obszarach. Myślę, że z punktu widzenia zmiany, którą dzisiaj planujemy, będzie to taki moment brzegowy, z którym warto, żeby podkomisja się zapoznała i w jakiś sposób rozliczyła. Tak że, pani minister, poproszę o przesłanie na moje nazwisko do Komisji Finansów Publicznych takiego kompleksowego zestawienia.

Jeżeli zaś chodzi o ustawę, to poluzowanie warunków dla przedsiębiorców, którzy dzisiaj faktycznie mogą mieć problem z realizowaniem podstawowych projektów, z utrzymaniem parametrów tych projektów, bo rozumiem, że nie tylko w kwestii kosztów kwalifikowanych będzie to poluzowane, ale również w zakresie tych parametrów, które po zrealizowaniu projektów muszą być przez przedsiębiorstwo utrzymywane, żeby środki nie zostały zwrócone – i tutaj moje pytanie: czy poluzowana jest chociażby liczba miejsc pracy utrzymywanych przez przedsiębiorstwo w ramach zrealizowanego projektu? Nie wiem – jakiś standing finansowy włącznie z uzyskiwaną rentownością.

Wiadomo, że dzisiaj przedsiębiorstwa bardzo często pracują w zupełnie odmiennej strukturze i możliwościach gospodarczych i wymaganie od nich realizowania biznesplanów przyjętych do projektów unijnych byłoby rzeczą absurdalną. Ważny jest nie tylko ten proces na etapie realizacji unijnych projektów, ale również po realizacji, przez ten okres karencji, przez który firma jest rozliczana. A więc pytanie: czy ustawa również przewiduje takie poluzowanie?

Kluczowe pytanie, które tu już padło ze strony moich poprzedników, na które też bym chciała, żeby pani minister precyzyjnie odpowiedziała, to czy są już kierunkowo podzielone te grupy środków… Ile na ten moment mamy tak naprawdę faktycznie do wydania? Mówi się o tych 7 mld euro z groszem. Prosiłabym o precyzyjną informację. Natomiast czy ministerstwo już jakoś rozdzielało te środki między pomoc dla służby zdrowia, nie wiem, wydatki na edukację, na wsparcie płynności przedsiębiorstw? Czy te środki, które pozostały w gestii do rozdziału i mają być przekazane na bezpośrednią walkę z COVID-19 i jej skutkami, zostały już jakkolwiek podzielone?

Też nie widzę powodu, dla którego cofamy się do 1 stycznia, tutaj pani minister słowa nie powiedziała, więc precyzyjnie chciałam zapytać, jakie jest uzasadnienie, by niektóre z przepisów wskazanych w art. 35, czyli art. 3–30 i art. 33, wchodziły od 1 stycznia 2020 r.? Dla mnie jest to przepis zupełnie nieuzasadniony. W lutym w Polsce funkcjonowały jeszcze normalne warunki gospodarcze. Nie mieliśmy do czynienia z żadnymi zawirowaniami i trochę nie rozumiem, dlaczego mielibyśmy się tutaj z czasokresem wejścia w życie tej ustawy cofać do 1 lutego.

I podstawowe moje pytanie, które tutaj już padło, ale które, jak myślę, jest kluczowe: czy urzędy marszałkowskie, które dzisiaj mają wyspecjalizowaną kadrę… To, na czym powinno nam zależeć, to żeby środki unijne, które pozostały do wydatkowania w ramach perspektywy, które mają być przekierowane na walkę z COVID-19 i skutkami epidemii, były wydatkowane jak najlepiej celowo i tam, gdzie są najbardziej potrzebne. Wiemy, że największe doświadczenie w zakresie środków unijnych mają urzędy marszałkowskie. Mają one do tego wyspecjalizowaną kadrę i przygotowane mechanizmy oraz procedury wydatkowania. I teraz pytanie jest podstawowe: czy całość tych środków będzie przeniesiona na poziom centralny i jakie jest uzasadnienie takiego przeniesienia, skoro jednak, mimo wszystko, proces wydatkowania środków unijnych, choć był spowolniony z różnych innych względów proceduralnych, był dobrze realizowany przez urzędy marszałkowskie? Czy urzędy marszałkowskie będą miały przynajmniej dostęp do części środków, bo one najlepiej wiedzą tak naprawdę, co dzisiaj jest potrzebne w regionie, mają bardzo dobre rozeznanie również w szpitalnictwie, zresztą część szpitali jednoimiennych podlega pod te regiony…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przerwała się łączność.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Wydaje się, że pozostawienie pewnej puli pieniędzy – czy to w zakresie wsparcia płynnościowego, co mamy wyregulowane, czy w zakresie wsparcia służby zdrowia – byłoby zasadne. Pozostawienie tych środków w regionie.

Tyle z mojej strony na tym etapie. Mam także prośbę do pana przewodniczącego, aby na późniejszym etapie również udzielał posłom głosu. Myślę, że piątkowy Sejm sprawia, że nigdzie się nam nie spieszy. Możemy spokojnie procedować tę ustawę, wracając często z pytaniami, bo ministrowie po prostu często na te pytania nie odpowiadają, a czasami w trakcie, na dalszym etapie dyskusji, rodzą się kolejne pytania, więc proszę i apeluję, by zwracać uwagę, czy posłowie zdalnie uczestniczący w Komisji zgłaszają się do głosu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł Mirosław Suchoń już odzyskał łączność? Na razie nie ma, wobec tego na późniejszym etapie. Czy są jeszcze inne głosy z sali? Czy ze zgłoszonych posłów wszyscy zdalnie zabrali głos?

Proszę zatem panią minister o udzielenie odpowiedzi ze zwróceniem szczególnej uwagi na możliwość przesunięcia czy wykorzystania tych środków na łagodzenie skutków i walkę z koronawirusem, czyli chodzi o te 7,5 mld euro, o których się mówi. Proszę bardzo, pani minister.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, oczywiście przekażemy szczegółowe informacje dotyczące wykorzystania środków europejskich na chwilę obecną, na 31 stycznia bieżącego roku. Dostarczymy szczegółowe dane na ten temat, a dzisiaj chciałabym zaznaczyć, że jesteśmy na poziomie 83% kontraktacji w ramach całej alokacji przeznaczonej dla naszego kraju, tj. ponad 276 mld złotych, które są zakontraktowane w realizowanych projektach.

Jeżeli chodzi o te kwestie, na co będą wydawane środki… Szanowni państwo, przede wszystkim na to, co jest w tej chwili najbardziej potrzebne, czyli kwestie związane z ochroną zdrowia: zakup sprzętu, zakup maseczek, zakup respiratorów, zakup środków ochrony indywidualnej, a więc to, co jest najbardziej istotne. Jeżeli chodzi o przedsiębiorców, to wszystko, co było do tej pory, będzie możliwe do dofinansowania, a dodatkowo z tych nowości, które się pojawiają, to jest właśnie możliwość finansowania kapitału obrotowego tam, gdzie przedsiębiorcy tracą swoją płynność. Ten kapitał będzie finansowany zarówno ze środków zwrotnych instrumentów finansowych, jak i z dotacji.

Będzie możliwość dofinansowania do wynagrodzenia, czyli tych środków pochodzących z Europejskiego Funduszu Społecznego, i to będzie wdrażane, właśnie to, o czym mówiliśmy, tam, gdzie jest najlepsze doświadczenie w tym zakresie, czyli poprzez powiatowe urzędy pracy. Ten mechanizm już był stosowany, to było już przez nie robione i dalej będzie przez nie wykonywane. To są te nowości, a wszystko pozostałe, to, co jest, będzie mogło być finansowane w takim zakresie, w jakim było w tej chwili.

Chcę zwrócić uwagę, że ustawa, którą przestawiamy, pokazuje procedury, pokazuje, jak mamy to robić, natomiast nie wskazuje na co, ponieważ to „na co" jest w programach operacyjnych, zarówno regionalnych, jak i krajowych. Chcę stanowczo powiedzieć z tego miejsca, że nikt nie zabiera pieniędzy regionom. Nikt nie centralizuje tych środków.

Szanowni państwo, 7,4 mld euro. Pan premier, który wspominał, że Komisja nie dała – pan premier powiedział, że Komisja nie dała żadnych nowych środków, świeżych środków na walkę z wirusem. Te 7,4 mld euro to środki, które są w ramach programów krajowych i regionalnych już w tej chwili przeznaczone dla nas i nie są to żadne nowe środki. Nikt tych środków nie będzie centralizował. Regiony będą je wykorzystywać w takim zakresie, w jakim mają możliwość ich wykorzystania. Programy krajowe będą je wykorzystywać w takim zakresie, w jakim są jeszcze do dyspozycji, ponieważ, tak jak mówię, mamy jeszcze 17% wolnej alokacji, wolnych środków, więc te 7,4 mld euro, które zostało przedstawione przez Komisję Europejską, to są środki, które na ten rok Polska jako państwo członkowskie wskazała na potrzeby wydatkowania do zaangażowanych projektów, czyli tych, które się już realizują, jak i na zobowiązania, czyli na konieczność podpisania umów o dofinansowanie w tych projektach, które zostały wybrane do dofinansowania.

Szanowni państwo, żeby walczyć z wirusem, w tej chwili musimy te środki przesuwać. Będziemy je przesuwać z różnych obszarów właśnie na działania związane z walką z wirusem. Te możliwości, które w tej chwili daje nam Komisja Europejska, mówią, że możemy dokonać przesunięć do 8% alokacji danej osi priorytetowej i nie więcej niż 4% alokacji programu, czyli jesteśmy zawężeni w jednym programie i tak naprawdę w jednej osi priorytetowej. Bardzo mocno walczymy z Komisją, aby ta poluzowała swoje zasady i swoje możliwości, żebyśmy te środki mogli przesuwać pomiędzy funduszami, bo to jest najważniejsze, żebyśmy środki z Europejskiego Funduszu Społecznego albo z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego czy Funduszu Spójności mogli przeznaczać na walkę z wirusem, żebyśmy mogli przesuwać pomiędzy różnymi osiami priorytetowymi w ramach danych programów i jeżeli zajdzie taka potrzeba, żebyśmy przesuwali środki z programów, ponieważ wiele programów działa już na nadkontraktacji.

Są wykorzystane i zakontraktowane w stu procentach, więc musimy szukać różnych oszczędności na projektach, które się realizują. Myślę, że wyjaśniłam te 7,4 mld euro.

Jeżeli chodzi o to, na co szczegółowo – to w tej chwili trwają rozmowy z regionami. Regiony przedstawiają nam swoje pomysły na wydatkowanie tych środków. Przede wszystkim mówimy tutaj o ochronie zdrowia i o przedsiębiorczości. To są te obszary, gdzie głównie pojawiają się wydatkowania.

Jeżeli chodzi o kontrolę systemu realizacji, to będzie ona wyglądała tak, jak wygląda do tej pory. Zarówno państwo, jak i wszystkie instytucje będą miały możliwość kontrolowania i nasza ustawa wcale tego nie wyklucza. Daje ona możliwość wyłącznie instytucjom zarządzającym, które mają skontrolować projekty realizowane ze środków europejskich, wykonania kontroli zza biurka, czyli na dokumentach, na dokumentacji zdjęciowej. Jeżeli nie ma takiej możliwości, to odkładają kontrolę w terminie. Natomiast żadnych innych kontroli systemowych, programowych ta ustawa nie znosi.

Jeśli chodzi o środki w reużyciu, to tak, one zostaną w regionalnych programach operacyjnych. Jeżeli z perspektywy 2007–2013 regiony mają swoje środki w reużyciu, to regiony będą tymi środkami dalej obracać i nikt tych środków nie zabiera ani nie centralizuje.

Dlaczego 1 luty 2020 r.? Przede wszystkim dlatego, że zostało to wskazane w zaleceniach komisyjnych, a po drugie dlatego, że część wydatków przez beneficjentów, szczególnie w projektach miękkich, tam gdzie mówiliśmy o wyjazdach, o uczestniczeniu w targach, o szkoleniach, o studentach, o uczniach, jest prowadzonych za granicą i tam już te konferencje, szkolenia czy studia się nie odbywały, a wydatki zostały poniesione. Dlatego 1 luty 2020 r., żeby tych wydatków jak najwięcej uznać za kwalifikowalne u beneficjentów i żeby ci beneficjenci tych środków nie zwracali.

Mówiliśmy, że zmieniamy Prawo zamówień publicznych, że nie będziemy stosować Prawa zamówień publicznych, że znosimy ustawę o finansach publicznych? Absolutnie nie. Jedyny przepis, który dotyczy niestosowania Prawa zamówień publicznych, to są kwestie instrumentów finansowych, czyli tych środków, które są właśnie w regionach w ramach instrumentów finansowych, żeby podmiot, który dysponuje tymi środkami, i instytucja zarządzająca, czyli region, dokładając środków do tej instytucji, nie musiał stosować procedury Prawa zamówień publicznych, tylko mógł te środki przekazać właśnie tej instytucji, która już to w tej chwili robi, która ma rozeznany rynek i która może te środki dystrybuować dalej do przedsiębiorców. To jest jedyne zniesienie Prawa zamówień publicznych.

Jeżeli chodzi o ustawę o finansach publicznych, to w ramach tego projektu jest ona zmieniana w trzech aspektach. Pierwszy mówi o tym, że nie będzie złamaniem ustawy o finansach publicznych, kiedy wniosek o płatność nie wpłynie do instytucji zarządzającej w terminie trzech miesięcy. Taki jest w tej chwili wymóg. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz dotyczy ulg w spłacie za należności. A trzecia rzecz dotycząca ustawy o finansach publicznych to jest wykluczenie, czyli nie będziemy wykluczać tego beneficjenta, który nie zwrócił środków w terminie ze względu na skutki COVID, które miały miejsce.

Jeżeli chodzi jeszcze o sposób zagospodarowania środków, który tutaj jest, to tak jak mówiłam – mówimy o procedurach. Jedyny artykuł, który się do tego odnosi, to jak wspomniał pan poseł, jest to ten artykuł, który mówi o zmianie programów. Szanowni państwo, chodzi o to, aby ta zmiana programów, te przesunięcia środków z innych osi priorytetowych na działania związane z walką z COVID, nie musiały być konsultowane z Komisją, przedstawiane ministrowi, Komisji i dopiero po uzyskaniu zgody Komisji można było to robić, tylko chodzi o to i jest to też zgodne z dokumentami komisyjnymi, żeby najpierw dokonywać zmian, przekazywać środki, a dopiero na późniejszym etapie Komisja będzie te zmiany akceptować, więc jest to uzgodnione z Komisją.

Jeżeli chodzi o tryb nadzwyczajny, o którym mówimy – szanowni państwo, chodzi o tryb nadzwyczajny po to, żeby można było jak najszybciej wybrać projekty do dofinansowania, czyli nie ogłaszać konkursu, całej procedury, tylko na przykład wezwać wnioskodawców, wezwać przedsiębiorców do złożenia wniosku o kapitał obrotowy na przykład, tych, którzy stracili płynność finansową. Tryb nadzwyczajny nie będzie stosowany tylko w programach krajowych, ale również w programach regionalnych.

Mówiliśmy o kwestiach trwałości. Oczywiście, jak najbardziej. Mówimy o tym, żeby elastycznie podchodzić do realizacji przedsięwzięć. Oczywiście każda zmiana… Tutaj systemowego podejścia nie da się zastosować, ponieważ musimy przyjrzeć się tym zmianom, które są wprowadzane, sprawdzić, czy rzeczywiście skutki COVID miały odzwierciedlenie w tych zmianach. Jak najbardziej mówimy o projektach, które trwają i tych, które są w okresie trwałości, czyli jeżeli nie ma możliwości osiągnięcia określonych w projekcie wskaźników, to wtedy dochodzi do zmiany umowy i ten projekt ustawy przewiduje możliwości wprowadzenia takich zmian w umowie. W wielu przypadkach te kwestie związane z utrzymaniem wielu miejsc pracy, z utworzeniem miejsc pracy były właśnie punktowane poprzez kryteria wyboru zatwierdzane przez komitet monitorujący i dlatego tą ustawą dopuszczamy zmianę kryteriów wyboru projektów czy niespełnienie tych wskaźników, które podlegały ocenie na etapie wyboru projektów.

Jeszcze raz podkreślam, że te środki – 7,4 mld euro – to są środki zarówno na poziomie krajowym, jak i na poziomie regionalnym. Nikt tych środków w tej chwili nie zabiera z poziomu regionalnego, one będą wdrażane przez marszałków województw. Marszałkowie przygotowują się do tego, więc one zostają tam gdzie są w tej chwili i nie zabieramy tych środków.

Myślę, że z mojej strony to jest wszystko.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Do głosu zgłaszał się pan poseł Marek Sowa. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, pani minister, miałbym prośbę, aby przedstawić nam informację, jakie środki będą zaangażowane w poszczególnych regionach. To jest taka informacja, którą powinniśmy znać. Ja wiem, że pani minister ma te wszystkie dane, bo nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, żeby nie było tych danych dostępnych w ministerstwie. A więc w rozbiciu na programy regionalne i na ten program krajowy, żeby pani podała, jaka będzie skala tej interwencji dedykowana wprost na przykład służbie zdrowia na poziomie regionalnym i krajowym, a na ochronę miejsc pracy i dla przedsiębiorców wyniesie tyle i tyle. To też proszę podać w rozbiciu.

To, że pani pisze, że będziecie to uelastyczniać przez fundusze BGK czy przez programy, które są uruchomione w regionach, bo 8 województw weszło w te systemy, to my wiemy. Ale chcemy też wiedzieć, jaka pula środków jest konkretnie dedykowana. Czy to jest całe 32 mld złotych, a jeśli tak, to w jakich proporcjach i na które priorytety one pójdą? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej pytań. Wobec tego pani minister… Chociaż zrozumiałem, że na ten moment takiej odpowiedzi nie da się udzielić, bo trwają rozmowy z regionami, ale proszę bardzo.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Oczywiście, jak najbardziej. My jesteśmy już na końcówce zbierania tych informacji z regionów, tak że przekażemy to, co jest. Tylko tak jak mówiłam, w tej chwili regiony też mają związane ręce tymi zaleceniami Komisji, które są, czyli nie więcej niż 8% osi priorytetowej i nie więcej niż 4% alokacji dla danego programu. Myślę, że jak Komisja poluzuje swoje możliwości i kiedy będzie można elastycznie przesuwać środki, to te kwoty ulegną zmianie, ponieważ teraz mamy małe możliwości przesunięcia tych środków. Ale oczywiście przekażemy te informacje, które posiadamy w tej chwili od regionów. Z tym że to też nie są w tym momencie konkrety, że na kapitał obrotowy region lub kraj przeznaczy tyle, a na dotacje dla przedsiębiorców tyle, natomiast na nowe inwestycje i działania tyle. Na razie to są tylko szacunki, które mówią, że mamy takie a takie możliwości i tyle jesteśmy w stanie wygospodarować w ramach regionalnego programu, żeby środki przesunąć, przeznaczyć na walkę ze skutkami COVID.

Jeszcze raz przypominam, że 7,4 mld złotych to są środki, które musimy mieć zatrzymane na wypłaty projektów już zrealizowanych i na podpisanie umów o dofinansowanie w projektach, które zostały wybrane, więc jeszcze raz chcę powiedzieć, iż 7,4 mld

na pewno nie zostanie przeznaczone na walkę z COVID, tylko jakaś część, która będzie pomniejszona o wypłaty z tytułu zrealizowanych już projektów. Bo jak nie zapłacimy za zrealizowany projekt, to sami będziemy się przyczyniać do tego, że przedsiębiorcy będą przez nas za chwilę ogłaszać upadłość.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze jedno pytanie uzupełniające. Pan poseł Dariusz Rosati, proszę bardzo.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Dzień dobry. Czy mnie słychać?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, słychać.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, mam właściwie jedną uwagę ogólną i jedną szczegółową. Po pierwsze, jak czytamy ten projekt ustawy, to oczywiście on uchyla praktycznie, można powiedzieć, wszelkie dotychczasowe reguły racjonalnego czy też rozsądnego gospodarowania pieniędzmi. W poszczególnych artykułach mówi się o zmianie przepisów, można powiedzieć – w biegu, o zmianie kryteriów, o odstępstwach od reguł itd. Generalnie ta ustawa wprowadza ogromną dowolność, jeśli chodzi o działanie w obszarze wykorzystywania środków unijnych, i ta dowolność jest przekazana w tej chwili w ręce przedstawicieli administracji rządowej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Samorządowej również.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Wcześniej mówiliśmy, że mamy ograniczone zaufanie do przedstawicieli rządu. Chciałbym zapytać, w jaki sposób – pani minister mogłaby nam tutaj coś zasugerować – możemy utrzymać mimo wszystko kontrolę Sejmu nad tym nadzwyczajnym procesem wydatkowania pieniędzy. Chciałbym zasugerować, że właściwie powinniśmy tutaj wykorzystać istniejącą podkomisję do spraw wykorzystania środków europejskich do tego, żeby w stałym trybie miała możliwość kontrolowania i nadzoru nad wykorzystywaniem tych pieniędzy.

Nie znalazłem w projekcie ustawy żadnego zapisu, który umożliwiałby tego typu bieżącą kontrolę Sejmu nad działaniami rządu i chciałbym zapytać panią minister, czy widziałaby celowość, bo moim zdaniem taki zapis powinien się znaleźć. To jest po pierwsze.

Po drugie, pani wspominała o tym, tłumaczyła pani premiera, który w sposób bardzo niefortunny powiedział na sali sejmowej, że Unia Europejska nie dała ani eurocenta. To oczywiście nie jest prawda i pani sobie z tego doskonale zdaje sprawę. Mimo że te pieniądze, o których w tej chwili mówimy, były przyznane Polsce i one są w polskiej kopercie, to one po prostu nie były wykorzystane do tej pory, a decyzja Komisji umożliwia wykorzystanie tych pieniędzy od razu. Pan premier mógł dodać, że to są pieniądze, które dzięki Komisji Polska będzie mogła natychmiast wykorzystać do walki z koronawirusem.

Dodam jeszcze, że są również nowe pieniądze, o czym ani pani, ani premier nie raczyliście powiedzieć. Nie wiem dlaczego. To są pieniądze przynajmniej z trzech źródeł: z Europejskiego Funduszu Solidarności, gdzie jest dodatkowy miliard euro, który może być wykorzystany do ograniczania skutków zdarzeń nadzwyczajnych, po drugie z europejskiego funduszu przeciwko globalizacji, gdzie jest dodatkowe prawie 200 mln też do wykorzystania, i wreszcie nie wspomniała też pani o dodatkowym miliardzie euro, który został przekazany do Europejskiego Funduszu Inwestycyjnego, który we współpracy z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym może być także wykorzystany na te cele. To wszystko są nowe pieniądze i byłoby dobrze, żebyście państwo przy okazji walki z koronawirusem nie prowadzili takiej antyeuropejskiej propagandy, bo to jest sposób przedstawiania Unii Europejskiej uprawiany przez jej przeciwników. Myślę, że w tej sprawie powinniśmy być rzetelni i przy okazji walki, którą wszyscy toczymy, powinniśmy

chcieć jak najlepiej te środki wykorzystać. Nie powinno się w takiej sytuacji realizować jakichś pobocznych celów politycznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze o głos uzupełniający poprosiła pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie jestem do końca zadowolona i myślę, że moje koleżeństwo, które zadawało pytania, z odpowiedzi pani minister też nie jest zadowolone. Pani minister tak naprawdę nie powiedziała, o jakich pieniądzach dzisiaj mówimy. Nie odpowiedziała na pytanie pana posła Sowy, które województwa i jakie środki w tym zakresie wskazały do możliwego wykorzystania w tej nowej sytuacji. Pani minister nie odpowiedziała na pytanie, kiedy zwróciliście się do Komisji Europejskiej o przesunięcie tych środków i kiedy będzie odpowiedź.

Myślę, że był czas i my przynajmniej od dwóch tygodni o tym rozmawiamy, a zatem jeżeli Komisja Finansów Publicznych może się odbyć z dnia na dzień, to państwo do tego projektu i do takich odpowiedzi powinniście być przygotowani. Oczekujemy na odpowiedź, o jakich środkach mówimy i jaka to jest prognoza. Ja rozumiem, że ta prognoza może się później zmienić. To pierwsze.

Drugie. To, co powiedział pan przewodniczący Rosati, że te nowe pieniądze. I w jakim zakresie państwo występujecie o możliwość skorzystania z tych środków, aby potem nie opowiadać, że to państwo jako *deus ex machina* byli twórcami, iż pieniądze europejskie na ten cel się znalazły, bo Unia Europejska o tych pieniądzach już rozmawia i chcemy wiedzieć, oczekujemy odpowiedzi na piśmie, aby można było powiedzieć, kiedy i o jakie pieniądze aplikuje Polska, żeby w ramach wskazanych nowych źródeł finansowania Unii Europejskiej można było walczyć z koronawirusem. Tego oczekujemy, a nie tego, że rozmawiano na konferencjach i przez telefon, prezydent Duda z prezydentem Chin czy premier Morawiecki z którymkolwiek przedstawicielem krajów Unii Europejskiej. Oczekujemy na konkretne pieniądze. Przyzwyczailiśmy się w Komisji Finansów Publicznych rozmawiać o konkretach i jeżeli państwo chcecie, abyśmy uwierzyli w wasze czyste intencje, to musicie po prostu szczerze o tym rozmawiać.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jeszcze raz oczekuję na odpowiedź.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Odpowiedzi pewnie będą pisemne, zgodnie z tym, co zrozumiałem z wypowiedzi pani minister. Na tym etapie pewnie szczegółów nie będzie, ale jeszcze raz oddaję głos pani minister. Proszę bardzo.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Oczywiście przekażemy informacje o szczegółach dotyczących podziałów tych środków, które wpłynęły do nas w ramach regionalnych programów operacyjnych, tego, co spłynęło do nas z poszczególnych instytucji zaangażowanych we wdrażanie krajowych programów operacyjnych. Tak na szybko mogę powiedzieć, że na chwilę obecną to, co spłynęło z regionów, jest wartości 2 mld złotych. W tej chwili to są tego rzędu pieniądze, szanowni państwo, na tym poziomie.

Chcę jeszcze raz powiedzieć, że w ramach tego, że my dzisiaj możemy mówić o 7,4 mld złotych, to nie dlatego, że nie wykorzystaliśmy środków. To są, proszę państwa, kwestie sposobu kontraktacji tych pieniędzy. Ponieważ kontraktacja była rozłożona, dzięki temu, że nie zakontraktowaliśmy jeszcze tych środków w tym roku, to możemy mówić dzisiaj o 7,4 mld, ponieważ te kraje, które zakontraktowały w stu procentach swoją alokację, dzisiaj nie mają żadnych pieniędzy na walkę z wirusem albo mają te pieniądze na poziomie miliarda euro czy milionów. Więc to nie jest to, że my tych pieniędzy nie wykorzystaliśmy i musielibyśmy je zwrócić.

1,1 mld euro, które się przewijało na samym początku jako kwestia zaliczek, to są zaliczki, które są wypłacane każdego roku do państwa członkowskiego na realizację i na finansowanie przedsięwzięć realizowanych w ramach programów. Te środki, jeżeli nie są wydatkowane w danym roku, są zwracane do Komisji i Komisja w następnym roku z powrotem je przelewa na konto państwa członkowskiego. Tak że nie możemy dzisiaj mówić, że my nie wykorzystaliśmy jakichś środków i dlatego mamy te pieniądze z niewykorzystanych programów czy projektów. Absolutnie nie. Szczegółowa informacja zostanie do państwa skierowana zarówno na temat tych środków, które są realizowane i wdrażane, jak i wykorzystania pieniędzy na koniec stycznia 2020 r.

Jeżeli chodzi o kwestię kontroli, w jaki sposób będziecie państwo kontrolować sposób wydatkowania tych pieniędzy – to będzie się to odbywać tak jak do tej pory, ponieważ dalej w tym zakresie będzie funkcjonować ustawa wdrożeniowa. Szanowni państwo, to, co nie jest rozstrzygnięte poprzez zapisy projektowanej ustawy, jest rozstrzygane dalej poprzez ustawę wdrożeniową, czyli dalej będziemy państwu przedkładać informacje w ramach podkomisji do spraw wykorzystania i monitorowania środków, więc jak najbardziej jesteśmy na to przygotowani, czekamy na państwa zaproszenie i będziemy opowiadać o tym, jak to wygląda. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, natomiast – zwracam się do pani minister – à propos tego zaproszenia i trudności ze zwołaniem podkomisji proponowałbym przesłanie takich informacji pisemnie i myślę, że wtedy wielu pytań uda nam się uniknąć.

Zgłaszała się jeszcze pani poseł Izabela Leszczyna. Proszę bardzo, tylko krótko. Myślę, że już wyczerpaliśmy, żeby nie powtarzać tych samych wątków. Proszę, pani poseł.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Bardzo krótko. Pani minister, chyba 5,5 mld złotych to są środki, które leżą w Polsce na kontach rządowych i musielibyście je zwrócić do Komisji Europejskiej już, natychmiast, bo to są właśnie te, których nie wykorzystaliście w 2019 r. To po pierwsze.

Po drugie, oczywiście okaże się teraz, że fantastycznie się złożyło, że akurat polski rząd nie umiał wydatkować środków w tej perspektywie i macie mnóstwo niewydanych pieniędzy, ale jeśli chce nam pani wmówić, że dzisiaj, w czasie pandemii, wydalibyście te środki w normlanych procedurach, to chyba pani z nas po prostu żartuje. Nie wydalibyście tych środków, nawet gdyby pandemii nie było. Po prostu musielibyśmy je zwracać. Koniec i kropka.

I jeszcze jedno. Pan premier powiedział wyraźnie, nie powiedział o nowych środkach, tylko powiedział wyraźnie, że ani jedno euro z Unii Europejskiej nie trafiło do Polski. Więcej – powiedział, że Unia Europejska w ogóle Polsce nie pomaga. Zgadzam się z panem posłem Rosatim, że to jest skandaliczna wypowiedź.

Ostatnie zdanie. Mówi pani: zapraszajcie nas, będziemy opowiadać. Ja nie mam ochoty słuchać pani opowieści. My chcemy… Tak jak powiedział przewodniczący Rosati: jest pani poseł Hennig-Kloska, jest podkomisja, jest kontrola Sejmu nad pracami rządu i bardzo prosimy o sprawozdania, o dokumenty, o podpisane na piśmie pani ręką wszystkie procedury i wszystkie wydatkowane środki. Nie chcemy utrudniać. Rozumiemy, że te pieniądze są potrzebne szpitalom, ale chcę, żeby to wybrzmiało: rząd polski na walkę z wirusem póki co nie ma żadnych pieniędzy. Budżet jest napięty jak cięciwa. Nie wiemy jeszcze, komu pozabieraliście te 10 mld, które dzisiaj macie na walkę z koronawirusem. Jest prawie pusty Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, w Funduszu Pracy mamy środki pracodawców, rząd zabierając innym – bo budżet nie miał nadwyżki – nagle mówi, że ma 10 mld. Trzeba mówić wyraźnie, że gdyby nie środki z Unii Europejskiej, to bylibyśmy w czarnej dziurze.

I jeszcze jedno. Wykorzystując obecność pana przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych – panie przewodniczący, proszę zwrócić uwagę ministrowi finansów, że daleko nie zajedzie bez nowelizacji budżetu, bo po prostu nie macie pieniędzy i przestańcie wreszcie ludziom mydlić oczy, że wszystko jest pod kontrolą i że jest jakiś wielki strumień pieniędzy, Bo nawet nie ma tych pieniędzy, o których mówił prezes Glapiński, bo banki kupią wasze papiery wartościowe, a nie będą finansować przedsiębiorców. Już

o tym słyszymy. Przedsiębiorcy z banków odchodzą z kwitkiem. Banki wolą kupić obligacje, bo wtedy nie zapłacą podatku bankowego, a rząd potrzebuje ogromnych środków. Więc mówmy do siebie uczciwie, przynajmniej tu, na tej Komisji, i nie stosujmy propagandy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. W związku z tym, że pani poseł powiedziała, że właściwie nie ma co słuchać pani minister i jej opowiadań, nie wiem, czy jest sens powtórnie udzielać głosu. Natomiast jeszcze raz apeluję o pisemne informacje, precyzyjne, dotyczące zarówno wykorzystania alokacji, jak i perspektyw przesunięcia środków na walkę z koronawirusem. Myślę, że to chyba będzie najlepsze rozwiązanie. Domagają się tego zresztą państwo posłowie.

W tej sytuacji wyczerpała się lista mówców. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy. Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Będziemy go rozpatrywać zgodnie z nowymi zasadami, zresztą one nie są już takie nowe, obowiązują od dwóch miesięcy. Chodzi o to, że nie będziemy głosować nad zapisami poszczególnych artykułów, tylko ewentualnie nad poprawkami, jeśli będą one wnoszone i będą budziły sprzeciw.

Czy są uwagi do tytułu? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, nasza uwaga nie tyle dotyczy tytułu, ile samej konstrukcji projektu ustawy, bowiem w naszej ocenie mogą pojawić się wątpliwości co do wyboru zabiegu legislacyjnego skonstruowania całkowicie nowego projektu ustawy, który realizuje przedmiotowe kwestie. Pytanie do strony rządowej: w jaki sposób strona rządowa odniesie się do wątpliwości w zakresie tego, że właściwie większość projektowanej regulacji to są tak naprawdę, w istocie, przepisy epizodyczne do ustawy o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014–2020? Ja będę tę ustawę nazywał ustawą wdrożeniową, tak jak w projekcie zostało to zdefiniowane.

W naszej ocenie mogą pojawić się istotne wątpliwości co do oceny tych regulacji, bowiem wypełniają one właściwie definicję przepisów epizodycznych, to jest wprowadzają odstępstwa od określonych przepisów ustawy wdrożeniowej przez okres, który jest wyraźnie określony w przepisach końcowych projektu. Zastosowanie tej konstrukcji budzi wątpliwości w kontekście początkowych przepisów zasad techniki prawodawczej. W naszej ocenie ten projekt może być niezgodny wprost z § 29a zasad techniki prawodawczej, natomiast tego rodzaju konstrukcja powoduje, że obowiązująca ustawa wdrożeniowa po uchwaleniu tej ustawy będzie z kolei niezgodna z przepisami ogólnymi zasad techniki prawodawczej, tj. § 2 i 3, które mówią odpowiednio, że ustawa powinna, po pierwsze wyczerpująco regulować katalog spraw przewidzianych w danej regulacji, a § 3 – że powinna być tak skonstruowana, aby nie było konieczne wprowadzanie licznych wyjątków. W naszej ocenie niewprowadzenie przepisów epizodycznych w ustawie wdrożeniowej powoduje, że co do zasady ten projekt ustawy może budzić wątpliwości co do jego zgodności z § 29 zasad techniki prawodawczej, który mówi o przepisach epizodycznych, a ustawa wdrożeniowa może być niezgodna z § 2 i 3 zasad techniki prawodawczej.

Tu przy okazji pojawiają się pewne praktyczne wątpliwości co do chociażby niezdefiniowania wszystkich pojęć, które występują na gruncie tej ustawy, a zostały zdefiniowane w ustawie wdrożeniowej, jak beneficjent, instytucja pośrednicząca czy wspólny sekretariat. Te pojęcia podajemy przykładowo. Tego rodzaju problemy w stosowaniu tych przepisów, co do zgodności z zasadami techniki prawodawczej pozwalamy sobie wskazać i prosilibyśmy o stanowisko, czy tego rodzaju koncepcja była rozważana – jeśli tak, to dlaczego od niej odstąpiono. A jeśli nie była rozważana, to prosilibyśmy o odniesienie się do tych wątpliwości. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę stronę rządową o odpowiedź na te wątpliwości.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę, to przekażę głos panu Piotrowi Zychli, przedstawicielowi naszego biura prawnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Piotr Zychla:

Dziękuję, pani minister. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Piotr Zychla, Departament Prawny, Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. Jeśli chodzi o wątpliwości przedstawione przez pana mecenasa, to oczywiście kwestie skonstruowania tej regulacji przed przystąpieniem do jej stworzenia jak najbardziej były przez nas szczegółowo analizowane i rozważane. Zdecydowaliśmy się na taką konstrukcję ustawy, na taki jej układ w związku z tym, że w obecnej sytuacji, związanej z wystąpieniem COVID-19, niezbędne jest z jednej strony wprowadzenie czasowych odstępstw stricte od zasad i regulacji przewidzianych w ustawie wdrożeniowej, ale też pewnych modyfikacji reguł wdrażania i realizacji programów operacyjnych i projektów finansowanych ze środków europejskich. Czyli w ustawie, którą przedkłada strona rządowa, nie chodzi stricte o wprowadzenie regulacji epizodycznych w zakresie rozwiązań przewidzianych w ustawie wdrożeniowej, ale ogólnie o pewne czasowe modyfikacje i ułatwienia, uproszczenia we wdrażaniu programów i projektów. W związku z tym, że zakres tej specustawy wychodzi również m.in. na kwestie ustawy o finansach publicznych, strona rządowa zdecydowała się na koncepcję odrębnej specustawy, a nie nowelizację poprzez dodanie przepisów epizodycznych do ustawy wdrożeniowej. W naszej ocenie taki zabieg jest prawidłowy i zgodny z zasadami techniki prawodawczej, także w kontekście sytuacji, w jakiej jesteśmy obecnie, związanej z pandemią.

Co do zasady oczywiście rozumiemy i zgadzamy się, że sama koncepcja przygotowywania tzw. specustaw może ogólnie systemowo i co do zasady budzić wątpliwości prawno-legislacyjne, natomiast jesteśmy zdania, że ten projekt w takiej formule, w takiej konstrukcji został przygotowany zgodnie z zasadami techniki prawodawczej.

Jeśli chodzi o instrumentarium pojęciowe, które co do zasady jest zdefiniowane i rozwinięte w ustawie wdrożeniowej, przyjęliśmy taki układ ustawy, że definiuje ona jedynie wybrane, najważniejsze pojęcia, natomiast w pozostałym zakresie w związku z tym, że jest to regulacja komplementarna, uzupełniająca co do zasady ustawę wdrożeniową w okresie występowania skutków pandemii, pojęcia, którymi posługujemy się w tej ustawie, będą rozumiane i będą interpretowane tak, jak zostały zdefiniowane w ustawie wdrożeniowej. W naszej ocenie wprowadzenie kilkudziesięciu definicji, przeniesienie słowniczka ustawowego z ustawy wdrożeniowej do tej ustawy jedynie utrudniłoby jej interpretowanie i rozumienie. Wszystkie pojęcia, którymi się posługujemy, mają utrwalone swoje znaczenie i rozumienie na gruncie ustawy wdrożeniowej i przepisów służących wdrażaniu środków europejskich. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście wątpliwości pewnie pozostaną.

W tej sytuacji, jak rozumiem, uwag do tytułu jako takiego nie ma, tak? Dziękuję. Przechodzimy do rozpatrzenia poszczególnych artykułów ustawy.

Czy są poprawki do art. 1? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Uwagi, jeżeli można.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, uwagi.

Legislator Jacek Pędzisz:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. W art. 1 ust. 1 występuje sformułowanie „choroby zakaźnej wywołanej wirusem SARS-CoV-2”, co zostało tutaj zdefiniowane w art. 2

pkt 1, więc zapisalibyśmy to zgodnie ze słowniczkiem, czyli „w związku z wystąpieniem w 2020 r. COVID-19".

W ust. 2 proponujemy skreślić wyraz „niniejszej" oraz zastosować użyte pojęcie z ustawy wdrożeniowej zamiast „przepisy ustawy z dnia … o zasadach realizacji…" itd.

Mamy także pytanie w związku ze sformułowaniem „w zakresie nieuregulowanym w ustawie stosuje się przepisy ustawy". Pytanie dotyczy tego, czy te przepisy stosujemy wprost, czy odpowiednio? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, przedstawiciel ministerstwa.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Dziękuję, panie przewodniczący. Opowiadalibyśmy się za pozostawieniem przepisów w takim brzmieniu, jak są zaproponowane, ponieważ… Rozumiem tę wątpliwość, natomiast jest też takie podejście legislacyjne, które jest tu zastosowane, że pojęcia stosujemy po ich wprowadzeniu do tekstu, czyli w słowniczku ustawowym wprowadzamy pewne pojęcia i w dalszej części aktu normatywnego się nimi posługujemy. Dla przejrzystości ustawy w art. 1 ust. 1 nie stosujemy jeszcze pojęcia zdefiniowanego później COVID-19. W tym zakresie wzorowaliśmy się na dużej specustawie, która była zmieniana na poprzednim posiedzeniu.

Jeśli chodzi o drugą wątpliwość, to przepisy w zakresie nieuregulowanym ustawy wdrożeniowej się stosuje wprost i odpowiednio… W zakresie nieuregulowanym w tej ustawie stosuje się ustawę wdrożeniową wprost. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wyjaśnienia przyjęte, tak? Proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

Jeżeli można, panie przewodniczący, chciałbym się odnieść do wypowiedzi pana dyrektora. Tę normę rozumiemy w ten sposób, tak jak wynika to z treści art. 2, tzn. „ilekroć w ustawie jest mowa" i mamy tutaj wprowadzony słowniczek, zakres pojęć, którymi się posługujemy w całej ustawie, nie po ich wystąpieniu, jak robimy to ze skrótem, gdzie używamy sformułowania „zwany dalej".

Co do zapisów redakcyjnych proponowalibyśmy tutaj, oczywiście za zgodą szanownej Komisji, przyjęcie i wprowadzenie do tych przepisów po prostu użytych definicji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy strona rządowa wyraża zgodę na redakcję legislacyjną? Komisja zwyczajowo upoważnia też Biuro Legislacyjne do dokonywania takich zmian.

Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Chcielibyśmy doprecyzować – czy dobrze rozumiem, że jest zgoda na wprowadzenie tych definicji w art. 1? W sensie…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Rozumiem, że nie.

Legislator Jarosław Lichocki:

W sensie zastąpienia…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Rozumiem, że nie, że tylko na ciąg dalszy.

Legislator Jarosław Lichocki:

No właśnie. Zmiana stricte redakcyjna, tak?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak. Zgadza się?

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Tak, stricte redakcyjna.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Natomiast ta definicja to jest wyjście od pierwotnej definicji i później w drugim artykule już jest wyjaśnienie, a później dalej jest już powtarzana, czyli tak jak jest dalej w ustawie, w tej dużej ustawie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Czyli w tym konkretnym przypadku w art. 1 jedyna zmiana, jaka będzie dokonana, o ile kolejne nie będą wynikać z uwag następnych, polega na tym, że w ust. 2 należy skreślić wyraz „niniejszej".

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To były uwagi do art. 1. Stwierdzam, że art. 1 został przyjęty wraz z upoważnieniem Biura Legislacyjnego do dokonania zmiany redakcyjnej.

Artykuł 2. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Tutaj mamy troszeczkę inną ocenę, jeśli chodzi o definicję zawartą w pkt 4. Otóż w naszej ocenie to jest po prostu skrót i tego rodzaju definicja jest zbędna. Gdyby w art. 1 w ust. 2 wskazać „zwana dalej ustawą wdrożeniową", to ten zabieg byłby właściwie tożsamy, a bylibyśmy zgodni z zasadami techniki prawodawczej. To nie jest bowiem definicja, tylko skrót.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Strona rządowa.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Tak, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest zgoda, wobec tego traktujemy to też jako korektę legislacyjną. Dziękuję.

Czy nie ma więcej uwag do art. 2? Nie ma. Przyjmujemy zatem art. 2 wraz z upoważnieniem Biura Legislacyjnego do dokonania korekty legislacyjnej.

Rozdział II, art. 3. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, pytanie do art. 3. W ust. 1, pod koniec tego przepisu, mamy „ust. 5 pkt 2 tej ustawy nie stosuje się". Wątpliwość dotyczy tego, dlaczego jest wyłączane stosowanie tego przepisu, skoro tylko tam jest ten komunikat. Powstaje wątpliwość, gdzie szukać tych informacji i od kiedy by one obowiązywały.

Następnie w ust. 2 mamy propozycję dookreślenia wytycznych, tak jak zostało to zrobione w ust. 1, a więc „wytyczne na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy wdrożeniowej". Następnie tutaj występuje spójnik – „w całości lub w części". Proponujemy zapisać „w całości albo w części" i pod koniec tego przepisu „określonych wytycznych albo ich części". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Jeśli chodzi o te wątpliwości, to oczywiście zgadzamy się na wskazanie „w całości albo w części". Jeżeli natomiast chodzi o komunikat, to zgodnie z ustawą wdrożeniową wytyczne zamieszcza się na stronie internetowej oraz na portalu, który jest definiowany w tej ustawie. Dodatkowo w Monitorze Polskim ogłaszany jest komunikat, który nie ma waloru normatywnego. Zakładamy w obecnej sytuacji, że konieczność ogłoszenia w dzienniku urzędowym komunikatu, co do którego pojawiały się wątpliwości, czy jednak stosowanie wytycznych, czy możliwość stosowania zmienionych wytycznych nie

ma jakiegoś prawnego związku z ogłoszeniem lub z brakiem ogłoszenia tego komunikatu w Monitorze Polskim, może to spowodować w obecnej sytuacji pewne opóźnienie i dlatego proponujmy zrezygnować w tej specregulacji z ogłoszenia w Monitorze Polskim komunikatu o zmianie lub wydaniu wytycznych. Nie ma to jakiegokolwiek przełożenia prawnego na wydanie i obowiązywanie tych wytycznych i możliwość zaznajomienia się z nimi przez beneficjentów, ponieważ są one ogłaszane i publikowane na stronie internetowej oraz na portalu, co jest trybem przewidzianym w ustawie wdrożeniowej. To nie jest żaden nowy tryb.

Jeżeli natomiast chodzi o doprecyzowanie w ust. 2 wytycznych „o których mowa", to staraliśmy się ten projekt napisać w sposób maksymalnie przejrzysty i nie przeładowywać go nadmierną liczbą odesłań i definicji. Staraliśmy się te przepisy napisać w taki sposób, żeby mówiły one klarownie, wyrażały normy prawne, które strona rządowa chce w tym projekcie wyrazić, żeby nie doprowadzić do sytuacji, że przepis zacznie składać się ze znacznej liczby odesłań „o których mowa", co nie poprawi jego przejrzystości ani sposobu jego rozumienia przez adresatów, tylko utrudni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne przyjmuje te wyjaśnienia? Tak. Jest zatem zgoda na dokonanie korekty legislacyjnej w ust. 2. Po tych uwagach art. 3 został przyjęty z upoważnieniem Biura Legislacyjnego do dokonania omówionych zmian.

Artykuł 4. Proszę bardzo, najpierw Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Do art. 4 mamy uwagę natury ogólnej i będzie ona dotyczyć także – nie będziemy jej powtarzać – art. 9, 13, 16, 21, 25 i 28. Te przepisy zostały skonstruowane z użyciem trochę innej formuły odnoszącej się do COVID-19. Otóż w przepisach sugeruje się, że określone odstępstwa, określone w artykułach, które wymieniłem, będą stosowane „w celu ograniczenia negatywnego wpływu COVID-19 na realizację programu operacyjnego". Zgodnie z § 11 zasad techniki prawodawczej norm prawnych nie należy uzasadniać, dlatego że sugerowałoby to, że dany przepis nie będzie miał charakteru normatywnego.

Co do braku charakteru normatywnego kwestionujemy wyłącznie uzasadnienie tej normy, która została zawarta w tym fragmencie, bowiem to odstępstwo niewątpliwie taki charakter posiada. Prosilibyśmy wnioskodawców o wyjaśnienie, w jakim celu ten wtręt – przepraszam za potoczne wyrażenie – został tutaj wprowadzony. Przypominam, że jesteśmy na gruncie przepisów ustawy szczegółowej, której zakresy przedmiotowy i podmiotowy zostały określone w art. 1 i tak należy te przepisy czytać. Co więcej, mamy także okres obowiązywania tych norm określony w przepisach końcowych.

Co do uwag redakcyjno-legislacyjnych kategorii drobniejszej wskazujemy, że w art. 4 we wprowadzeniu do wyliczenia zostało sformułowane odesłanie o charakterze kaskadowym, bowiem w art. 14 ust. 1 ustawy wdrożeniowej mówi się właśnie o komitecie monitorującym, o którym mowa w rozporządzeniu ogólnym. Odesłanie ma zatem charakter zakazanego przez zasady techniki prawodawczej odesłania do przepisu, który zawiera odesłanie.

Podtrzymujemy tutaj także uwagę dotyczącą pojęć, które są niezdefiniowane. Pan z ministerstwa już to wyjaśniał, więc nie będziemy rozwijać w tym zakresie naszej uwagi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pan poseł Marek Sowa zgłaszał się do głosu, tak? Doszła do mnie taka informacja. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO):

Pani minister, ja mam pytanie. Nie będę zgłaszał żadnej poprawki, tylko mam pytanie, jak należy to rozumieć, bo z jednej strony mamy zapisane, że można zmieniać kryteria przez komitet monitorujący, z drugiej strony mamy uzasadnienie, że w jakichś szczególnych przypadkach – myślę, że to będzie bardzo łatwo uzasadnić w przypadku COVID dla każdego projektu realizowanego, że to jest szczególny przypadek. Można dokonywać

zmiany na wniosek beneficjenta, więc to jest pytanie, czy… Punkt pierwszy z drugim mi w ogóle nie gra, chcę powiedzieć, nie ma na przykład możliwości podejmowania takiej decyzji z własnej inicjatywy przez instytucję zarządzającą. Instytucja zarządzająca musi mieć zgodę komitetu monitorującego, natomiast beneficjent tylko poprzez akceptację decyzji instytucji.

I jeszcze jeden element, bo jak widzę, praktyka w tej chwili jest zupełnie inna. Śledzę sobie, jak to wygląda w Małopolsce. Tam powstał komitet sterujący powołany przez marszałka, który podejmuje wszystkie decyzje. On w ogóle nie jest umocowany w tej ustawie. Czy pani minister mogłaby się do tego odnieść, bo wydaje mi się, że regulacje powinny jednak wynikać wprost z ustawy. Nie wiem, czy te zapisy w ogóle są racjonalne i to chcę też od razu powiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Tu będą pewnie dwie odpowiedzi. Najpierw pani minister na pytanie pana posła Marka Sowy i druga rzecz to kwestia usunięcia tzw. uzasadnienia z tych wszystkich wymienionych artykułów – „celu ograniczenia negatywnego" itd. Proszę bardzo, pani minister.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Jeżeli chodzi o komitet sterujący, to jest to twór, który powstał poza wszelkimi regulacjami prawnymi i generalnie nie mamy wpływu na to, czy region tworzy komitet sterujący. Rozumiem, że jest to ciało, które pomaga komitetowi monitorującemu, pomaga marszałkowi w kwestiach związanych z realizacją programów.

Natomiast jeżeli chodzi o wniosek beneficjenta, to tak. Na wniosek beneficjenta z tego względu, że jak mówiłam na samym początku, nie jesteśmy w stanie systemowo podejść do wszystkich kwestii związanych z realizacją i zapobieżeniem negatywnym wpływom COVID. Chodzi więc o to, żeby beneficjent też miał możliwość wystąpienia z wnioskiem do instytucji zarządzającej, przede wszystkim w sprawie wprowadzenia zmian w umowie, a jeżeli te zmiany są spowodowane koniecznością zmian kryteriów wyboru zatwierdzonych przez komitet monitorujący, to ten artykuł daje takie możliwości.

I jeszcze pan dyrektor.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo do tych zgłoszeń.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o początek przepisu… chodzi o wprowadzenie przesłanki dla jego stosowania – w celu ograniczenia wpływu, co znaczy tyle, że aby ograniczyć wpływ, można zmienić kryteria wyboru projektu czy w uzasadnionych przypadkach upoważnić IZ do dokonywania zmian skutkujących niespełnianiem kryteriów. W naszej ocenie przepis, który umożliwia ingerencję w zatwierdzone kryteria wyboru projektu, potrzebuje oprzesłankowania, czyli wprowadzenia przesłanki, która będzie uprawniała do jego stosowania, czemu służy początek przepisu, który tak należy rozumieć, że zastosowanie norm tutaj wyrażonych będzie uprawnione wówczas, kiedy zostaną zastosowane, żeby ograniczyć negatywny wpływ COVID na realizację programu operacyjnego. Wpływ rozumiemy szeroko, nie jedynie bezpośrednio jako wystąpienie jednostek chorobowych, ale wpływ wystąpienia jest to wpływ wielopłaszczyznowy, który może się w różnych aspektach w negatywny sposób uzewnętrznić w realizacji programu operacyjnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Biuro Legislacyjne. To chyba trochę jest przesłanka do zastosowania, natomiast sformułowane jest uzasadnienie, więc to chyba dwie różne rzeczy. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne jeszcze raz.

Legislator Jarosław Lichocki:

My generalnie przyjmujemy te wyjaśnienia. Rozumiemy, że przepis z grubsza powinien brzmieć: „w przypadku potrzeby ograniczenia negatywnego wpływu" i dalej tak, jak

jest. „W celu” sugeruje uzasadnienie, ale nim nie jest. To jest po prostu przesłanka i tak należy ją rozumieć i stosować. Przyjmujemy to wyjaśnienie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli traktujemy to jako przesłankę. Zgłaszała się jeszcze pani poseł Paulina Hennig-Kloska. Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Chciałabym dopytać, bo tak jak powiedział pan poseł Sowa, w przypadku beneficjentów myślę, że w obecnej sytuacji nie będzie jakimś większym problemem powiązanie konieczności wdrożenia odstępstw z wpływem wystąpienia COVID-19. Mamy dzisiaj taką sytuację, jaką mamy.

Chciałabym zapytać, czy ministerstwo będzie prowadziło jakieś zestawienie wdrażanych odstępstw, czy będzie to monitorowane, na ile te przepisy nie są nadinterpretowane i ewentualnie nadużywane przez podmioty, które nie borykają się z problemem. I pytanie zasadnicze: czy ewentualnie taki katalog odstępstw i raport na ten temat będzie również do wglądu podkomisji do spraw monitorowania wykorzystywania środków europejskich?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Pani minister, proszę bardzo.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Szanowni państwo, do tej pory nie prowadziliśmy katalogu kryteriów wyboru projektów, czyli tego, co jest zatwierdzane przez komitety monitorujące. W każdym komitecie monitorującym jest przedstawiciel strony rządowej, Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, ale do tej pory nie prowadziliśmy katalogu kryteriów monitorujących, więc nie będziemy też prowadzić katalogu odstępstw. Zakładam, że każdy beneficjent poprzez rzecznika funduszy, który jest umocowany w każdej instytucji zarządzającej, będzie mógł też uzyskać informacje o odstępstwach, o możliwościach, które ma do zastosowania. Kryteria są też załącznikiem do każdego szczegółowego opisu osi priorytetowych, które są dostępne na stronach internetowych, więc zakładam, że te odstępstwa też będą tam zamieszczane.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że to wszystkie wyjaśnienia. Wobec tego przyjmujemy art. 4 z tym wątpliwym, aczkolwiek zostawionym zapisem „w celu ograniczenia”, tak? Stwierdzam, że art. 4 został przyjęty.

Artykuł 5. Do tego artykułu mamy zgłoszoną poprawkę. Proszę bardzo, oddaję głos wnioskodawcy poprawki, później Biuro Legislacyjne – uwagi do całości.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, chciałem wnieść uzupełnienie i dodanie ust. 5 w art. 5 dotyczącego nowego brzmienia czy po prostu uzupełnienia. Ten element uzupełnienia jest w związku z trybem zwolnienia beneficjenta z odpowiedzialności w zakresie nieprawidłowości indywidualnej i doprecyzowania przedmiotu artykułu poprzez jego dodanie. Chodzi o to, żeby było to dość dokładnie w tym artykule wyjaśnione. Ten przepis jest uzupełnieniem i dodaje ust. 5.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne ma uwagi? Jeśli można, to od razu do artykułu i do poprawki. Proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Do samej poprawki ze względu na szybkość rozpatrywania tego projektu i brak czasu na dokładną analizę nie jesteśmy w stanie się odnieść, jeśli chodzi o treść poprawki. Natomiast jeśli chodzi o art. 5, to w ust. 1 również występuje pojęcie, które jest używane w tzw. ustawie wdrożeniowej, jest to pojęcie zdefiniowane poprzez odesłanie do rozporządzenia ogólnego, gdzie jest zdefiniowana nieprawidłowość indywidualna. Ponadto kwestia redakcyjna. Nieprawidłowość indywidualna jest bezpośrednim skutkiem. W ustawie wdrożeniowej tego typu sformułowanie występuje w pewnej

konotacji wyrazów, tzn. nieprawidłowość indywidualna występuje lub wynika. Sama nieprawidłowość nie może być bezpośrednim skutkiem.

W ust. 3 proszę zwrócić uwagę na treść, redakcję ust. 2, tzn. „w przypadku, o którym mowa w ust.1". W ust. 3 takiego sformułowania nie ma, tylko odnosimy się „w programie EWT" itd. Czy ten program EWT jest również stosowany w przypadku, o którym mowa w ust. 1, jeśli chodzi o tego typu sytuację? To są nasze pytania i wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, przedstawiciel ministerstwa.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi ogólnie o stosowanie przepisu i jego zakres, to w związku z tym, że programy EWT są normowane ustawą wdrożeniową, natomiast jeśli chodzi o tryb odzyskiwania środków w ustawie o finansach publicznych, to są one wyłączone z trybu przewidzianego w art. 207. Temu służy projektowany ust. 3, z którego jednoznacznie wynika, że reguła przewidziana w ust. 1 ma zastosowanie do programów EWT i w programie EWT również nie odzyskuje się środków. Ponieważ w EWT nie stosuje się art. 207 ust. 3, podkreślam, że tryb, który jest stosowany w EWT, czyli zwykły tryb cywilny, nie będzie miał zastosowania.

Jeżeli natomiast chodzi o sposób wprowadzenia do przepisu pojęcia nieprawidłowości, generalnie nazwijmy to w ten sposób, że „nieprawidłowość jest skutkiem" czy że „nieprawidłowość wynika" – w naszej ocenie normatywnie nie czyni to żadnej różnicy. Nieprawidłowość może być skutkiem wystąpienia i opowiadamy się za tym, żeby pozostawić przepis. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Sądzę, że jeśli byłoby zapisane, że nieprawidłowość wynika bezpośrednio ze skutku, to byłoby chyba logiczniej. Tak mi się wydaje. Proszę to rozważyć. Przedstawiciel ministerstwa.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Rozważamy w tym momencie zapis, że nieprawidłowość wynika bezpośrednio z wystąpienia…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, wynika ze skutków wystąpienia.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

W takiej propozycji, jak pana przewodniczącego…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bo skutkiem koronawirusa – już logikę włączam – nie musi być nieprawidłowość, prawda? Ale nieprawidłowość może wynikać ze skutków.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

A więc „wynika bezpośrednio ze skutków wystąpienia"?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy takie sformułowanie byłoby precyzyjniejsze? Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, w naszej ocenie to jest zmiana natury merytorycznej. Proszę zwrócić uwagę, że wtedy wprowadzamy jeszcze ten jeden poziom, tak? Tutaj mamy bezpośredni skutek, a tam będzie wynikać ze skutku, więc to będzie kolejny etap w tym procesie i w tej przesłance.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Wobec tego ministerstwo chce zostawić. Zgoda. Czy są zatem uwagi dotyczące przyjęcia poprawki, czyli dopisania ust. 5 w art. 5? Nie ma. Stwierdzam, że przyjęliśmy poprawkę oraz art. 5 wraz z przyjętą poprawką.

Artykuł 6. Proszę bardzo, też jest poprawka.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem zgłosić przeredagowanie całego art. 6, albowiem w tym punkcie pojawiają się nowe dwa…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przepraszam, czy Biuro Legislacyjne ma tę treść?

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Tak, ma. Pytałem się, ma. Proponuję dodanie dwóch nowych ustępów, tzn. ust. 4 i 5, oraz przeredagowanie ust. 1, 2 i 3. Jaki jest cel tych zmian? Chodzi o uszczegółowienie trybu monitorowania kwot w zakresie wydatków w tym trybie wyjątkowym i dlatego ta nowa regulacja jest w art. 6 zaproponowana w tym nowym brzmieniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Najpierw Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, w art. 6 zwracamy również uwagę na posługiwanie się pojęciami użytymi w ustawie wdrożeniowej bez… Powtarzamy po prostu poprzednie uwagi. Natomiast co do samej treści art. 6 zaproponowanej w poprawce – to w ust. 4 pojawia się sformułowanie, że beneficjent informuje instytucję każdego roku. Zwracamy uwagę, że ta ustawa ma obowiązywać tylko do końca 2020 r., do 31 grudnia, a więc ten przepis wydaje się niemożliwy do zastosowania, żeby każdego roku po zakończeniu obowiązywania tej ustawy beneficjent nadal miał obowiązek informacyjny w stosunku do instytucji. Zwracamy uwagę, że to nie jest przepis epizodyczny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jakie jest stanowisko rządu do poprawki? Proszę bardzo. Wszystko jedno kto.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Stanowisko wobec poprawki jest pozytywne. Jak najbardziej, przyjmujemy tę poprawkę. Natomiast co do kwestii...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To teraz w takim razie, jeśli chodzi o uwagę do tej poprawki. Jak zostaje ona przyjęta?

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Jeżeli chodzi o uwagę do poprawki, czyli dlaczego każdego roku beneficjent ma informować instytucję zarządzającą, to jest to informacja i beneficjenci mają ją składać, ponieważ w przypadku gdy zaistnieje możliwość odzyskania środków, które beneficjent poniósł, to będzie je musiał do nas zwrócić. Gdyby się udało wygrać sprawę z hotelem, nie wiem, czy instytucją, która organizuje konferencję, i te środki beneficjent by pozyskał, to musi je do nas zwrócić, więc dlatego każdego roku nas o tym informuje przez okres trwałości projektu. Stąd ten zapis, że każdego roku. Jeszcze uzupełni pan dyrektor Zychla.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Wcześniej Biuro Legislacyjne. Rozumiem, że do tego zapisu.

Legislator Jarosław Lichocki:

Mamy pytanie, jak ten przepis będzie stosowany w kontekście przepisu końcowego, który mówi, że przepisy art. 3–30, w tym oczywiście również art. 6, są stosowane do końca roku 2020? W jaki sposób w 2021 r., kiedy ten przepis nie będzie już stosowany, co wynika z przepisów końcowych, zostanie on jednak zastosowany?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Dziękuję, panie przewodniczący. Konstrukcja stosowania tych przepisów, jaką przewidujemy i jaką zaproponowaliśmy, polega na tym, że w okresie, który jest określony na końcu ustawy, możliwe będzie merytoryczne stosowanie zmodyfikowanych instytu-

cji prawnych wprowadzanych tą ustawą, czyli w tym okresie będzie możliwe uznanie, jeśli chodzi o art. 6, poniesionego wydatku za kwalifikowalny, jeżeli celnie został zrealizowany. Natomiast to uzupełnienie, czyli konieczność monitorowania wydatkowania na tenże wydatek, który został uznany za kwalifikowalny w trybie wyjątkowym, kwoty… Wprowadzenie takiego mechanizmu jest niezbędne w celu uniknięcia podwójnego finansowania, co jest zabronione przez przepisy unijne.

Stosowanie tego trybu monitorowania będzie się odbywało tak, jak to jest opisane w odpowiednim ustępie, który jest wyrażony w poprawce. Natomiast po 31 grudnia 2020 r. nie będzie możliwości uznawania kolejnych wydatków za kwalifikowalne w tym trybie. Wydatki uznane za kwalifikowalne do 31 grudnia, nawet jeśli cele nie zostały zrealizowane, będą podlegały monitorowaniu przez odpowiedni okres w celu uniknięcia ich podwójnego finansowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jeszcze Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

W naszej ocenie nie będzie możliwości stosowania przepisu art. 6 ust. 4 po 31 grudnia 2020 r. w każdym kontekście, dlatego że przepisy końcowe mówią, że tych przepisów się po prostu nie będzie stosować. Rozumiem, że wtedy wchodzą przepisy ogólne z ustawy wdrożeniowej, które stosowne normy w tym zakresie przewidują i one obowiązują. Wydaje się, że w tej poprawce sformułowanie „każdego roku" jest albo do skreślenia, albo należy dokonać wyłączenia w przepisie końcowym dotyczącego art. 6 ust. 4. Rzucamy ten pomysł ad hoc, dlatego że, tak jak powiedział kolega, te poprawki analizujemy na bieżąco. To są propozycje rzucane na gorąco. W naszej ocenie prima facie albo wyrażenie „każdego roku" jest więc do skreślenia, albo należy dokonać wyłączenia w przepisie końcowym, że nie stosuje się do przepisu art. 6 ust. 4, przy czym proszę zwrócić uwagę, że… Nie jestem pewien, czy tutaj nie należałoby wyłączyć tego wygaszenia stosowania przepisów w szerszym zakresie, czy ten przepis sam będzie mógł być stosowany. Tutaj jest potrzebna analiza o głębszym charakterze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeśli dobrze rozumiem, to zapis jest potrzebny na następne lata, tylko problem jest taki, że on wygaśnie z wygaśnięciem ustawy, a więc powinno zostać zaproponowane w przepisach końcowych dotyczących wejścia w życie ustawy i terminu trwania ustawy, żeby to było włączenie. Tak?

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Panie przewodniczący, jeżeli możemy się odnieść, to wydaje się, że analiza Biura Legislacyjnego, aczkolwiek dokonana ad hoc, jest prawidłowa w tym sensie, że celowe jest wyłączenie tych ustępów, które wychodzą poza okres stosowania regulacji merytorycznej i służą wyłącznie śledzeniu losu tego wydatku, który… Z przepisów ogólnych ustawy wdrożeniowej ten wydatek będzie widoczny dla instytucji i wyłączenie ust. 2–4 umożliwi dla wydatku, który i tak będzie widoczny i będzie mógł być śledzony, zastosowanie tego trybu, który pozwala uniknąć podwójnego finansowania wydatku. Czyli gdybyśmy w przepisie końcowym określającym okres stosowania przepisów wyłączyli art. 6 ust. 2–4 z regulacji, że są stosowane do 31 grudnia 2020 r., to w naszej ocenie cel i zamysł legislacyjny tutaj wyrażony zostałyby osiągnięte. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że intencja jest taka, żeby ten przepis został zachowany, ale z końcowym wyłączeniem, tzn. jako niewygasający 31 grudnia 2020 r., tak? Trzeba więc przygotować zmiany do ostatniego artykułu.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Rozumiem, że w konsekwencji chodziłoby o ust. 2 i 4, prawda?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O ust. 2, 3 i 4.

Legislator Jarosław Lichocki:

O ust. 2, 3 i 4, czyli przepis art. 34 powinien zostać zmodyfikowany w drodze poprawki w taki sposób, aby te przepisy zostały wyłączone z tego wygaszenia, i mógłby brzmieć, jak się wydaje, w ten sposób: „przepisy art. 3–5, art. 6 ust. 1 i 5 oraz art. 7–33 stosuje się do dnia 31 grudnia 2020 r.”.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Chyba tak, ale wrócimy jeszcze do tego precyzyjnie przy analizie ostatniego artykułu. Dziękuję bardzo. W tej sytuacji art. 6 jako poprawka zostaje przyjęty.

O głos prosiła pani poseł Paulina Hennig-Kloska. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Chciałam tylko zapytać, panie przewodniczący, czy są poprawki do wglądu, ale już je znalazłam. Nie mam pytań.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Są na iPadach.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 7. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję. Mamy uwagę do zdania drugiego. Nie bardzo rozumiemy, w jakim celu zostało wyłączone stosowanie przepisu art. 41 ust. 3 ustawy wdrożeniowej w sytuacji, kiedy ust. 4 tego artykułu mówi, że przepisów ust. 3 nie stosuje się, jeżeli konieczność dokonania zmiany wynika z przepisów odrębnych. Wydaje się, że art. 7 jest właśnie takim przepisem odrębnym i właśnie z tego przepisu będzie wynikać konieczność dokonania zmiany. Dokładnie zaś konieczność dokonania zmiany będzie wynikać ze skutków COVID, co przewiduje art. 7. Wydaje się, że tutaj będzie stosowany art. 41 ust. 4 – i w jakim celu w takim razie jest to zdanie drugie w art. 7? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, ministerstwo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o zdanie drugie, to cel jego wprowadzenia był taki, żeby było jednoznacznie przesądzone, żeby nie był konieczny zabieg interpretacyjny, który w tej sytuacji, wydaje się, nie znajdowałby zastosowania. Chodziło o to, żeby nie było jakichkolwiek wątpliwości, że przepis ten nie znajdzie zastosowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjęte to wyjaśnienie?

Legislator Jarosław Lichocki:

Znaczy… Zwracamy uwagę, że ten przepis, w naszej ocenie, stanowi powtórzenie art. 41 ust. 4.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Aby nie sprzeczność. Powtórzenie nie jest jeszcze najgorszą rzeczą. W tej sytuacji, skoro innych uwag do art. 7 nie ma, stwierdzam, że art. 7 został przyjęty.

Artykuł 8. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Artykuł 8 został przyjęty.

Artykuł 9. Oczywiście uwzględnimy zgłoszoną wcześniej modyfikację ogólną. Czy są inne uwagi? Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, w każdym przypadku tych artykułów to „w celu” nie jest uwzględnione, ale rozumiemy wyjaśnienie, które zostało przedstawione przez pana mecenasa, że to jest przesłanka, a nie uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Czy są inne uwagi? Proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

W art. 9 pkt 1, pod koniec tego punktu, występuje sformułowanie „jednak nie bardziej niż". Proponujemy, aby zapisać „jednak nie więcej niż do 5 dni". W pkt 2 mamy „określone w art. 43 ustawy wdrożeniowej". Pytanie brzmi, czy w art. 43 ust. 1 i 2? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, ministerstwo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o tę końcówkę pkt 1 „nie bardziej niż do 5 dni", to chodzi nam tylko o wyrażenie tego, że jeżeli bazowo jest to 30 dni, a można skrócić do 5 dni, to już nie do 4. Jeżeli napisalibyśmy „nie więcej niż do 5 dni", to mogłoby to wywoływać więcej wątpliwości niż zaproponowany pierwotnie zapis, który jest wzorowany na przepisach występujących w systemie prawa i tak to określających. Nie zamykamy się jednak na te wątpliwości.

Przepraszam, ale nie dosłyszałem, czego dotyczyła druga uwaga.

Legislator Jacek Pędzisz:

Jeżeli można, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

W pkt 2 „określone w art. 43 ust. 1 i 2", bo tylko tam jest o tym mowa, tzn. w ust. 1 i 2. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli chodzi o doszczegółowienie art. 43, tak? Jasne, czyli tu jest zgoda, natomiast Ministerstwo uznaje, że „jednak nie bardziej niż do 5 dni" powinno zostać. Rzeczywiście, w przypadku „więcej niż 5 dni" mogłoby się okazać, że nie wiadomo, po której stronie jest to „więcej". Czyli to zostaje i art. 43 jako uzupełnienie legislacyjne. Dziękuję.

Zaraz oddam pani głos, pani poseł, tylko jeszcze przyjmiemy ten artykuł. Czy są jakieś inne uwagi? Nie ma, a zatem z tą korektą legislacyjną przyjmujemy art. 9. Proszę bardzo, pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

W innej kwestii. Pani minister, chciałam zapytać, czy to skrócenie terminu, bo standardowo mamy 30 dni na konkurs, czy skrócenie do 5 dni nie powinno obowiązywać wyłącznie, jeśli chodzi o środki wydatkowane w związku ze zwalczaniem i przeciwdziałaniem COVID-19, a nie wszystkich wniosków? Wszystkie procedury standardowe, tak myślę, powinny być prowadzone w standardowych trybach konkursowych, a te, które wynikają z walki z COVID, mają być środki wydatkowane na ten cel itd. – tutaj to skrócenie terminu jak najbardziej wydaje się uzasadnione.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Wydaje mi się, że ministerstwo broniło tego zapisu w celu ograniczenia i to chyba po to, ale proszę bardzo, pani minister.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Tak, dokładnie po to tego broniliśmy, aby to było tylko w celu ograniczenia negatywnego wpływu wystąpienia COVID i tak brzmi rozpoczęcie art. 9: „w celu ograniczenia negatywnego wpływu wystąpienia COVID na wybór projektów". Te terminy odnoszą się wyłącznie do tego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. To oznacza, że do innych projektów tego zapisu stosować nie można.

Artykuł 10. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję. Do art. 10 mamy pytanie o relację tego przepisu do trybu pozakonkursowego określonego w art. 48 ustawy wdrożeniowej, do czego nawiązanie stanowi zresztą zdanie drugie w art. 10 ust. 2. Pytanie o relację do trybu pozakonkursowego jest tym bardziej istotne, że właściwie w ust. 3 pozostaje pełna dowolność dla danej instytucji, jeśli chodzi o wybór projektu, bowiem nawet jeśli chodzi o tryb pozakonkursowy, to w art. 48 ogólne zarysy kryteriów zostały określone, natomiast tutaj wskazuje się, że tryb nadzwyczajny będzie służył do wybierania do dofinansowania projektu, który spełnił kryteria wyboru projektów. O jakie kryteria wyboru projektów w tym przypadku chodzi i dlaczego w ust. 3 nie zostały wskazane odesłanie czy stosowne dookreślenia? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, ministerstwo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o relację tego trybu do trybów standardowych przewidzianych w ustawie wdrożeniowej, to czasowo będzie tryb dodatkowy, tzn. przepis art. 10 nie służy do tego, żeby czasowo zmodyfikować tryb pozakonkursowy i założyć nakładkę na tryb pozakonkursowy w rozumieniu ustawy wdrożeniowej, tylko żeby wprowadzić czasowo dodatkowy tryb nadzwyczajny zbliżony do trybu pozakonkursowego, ale pozbawiony wymogu wcześniejszej identyfikacji projektu, co jest czasochłonne i długotrwałe. Merytorycznie jest w obecnej sytuacji uzasadnione wprowadzenie trybu służącego wyborowi do dofinansowania projektów służących ograniczeniu skutków COVID-19 w maksymalnie odformalizowanym, szybkim trybie, bez konieczności wcześniejszej identyfikacji projektu, tak jak to jest w trybie standardowym pozakonkursowym. Gdyby merytorycznie było wykonalne i możliwe zastosowanie trybu pozakonkursowego, wówczas nie byłby potrzebny ten przepis, natomiast ramy czasowe na przeprowadzenie trybu pozakonkursowego i jego rygory nie pozwalają na szybki, niesformalizowany tryb naboru projektów – i stąd jest art. 10.

Jeżeli chodzi o to zdanie drugie, że art. 48 ust. 4a stosuje się odpowiednio, to chodziło wyłącznie o to, żeby nie powtarzać regulacji o tym, co zawiera wezwanie do złożenia wniosku, natomiast kryteria wyboru projektów dla tego projektu będą określone. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjęte wyjaśnienia?

Legislator Jarosław Lichocki:

Po odpowiedzi pana dyrektora, że to jest tryb dodatkowy, te wątpliwości narastają, dlatego że – proszę zwrócić uwagę – właściwie te kryteria mogą być ustalone dowolnie. W tym ust. 3… My oczywiście będziemy go rozumieli i ten przepis należy stosować i w kontekście ust. 1, i w ogóle odesłania do COVID i ograniczenia wystąpienia negatywnych skutków COVID-19. Natomiast proszę zwrócić uwagę na redakcję ust. 3. Ani terminu, ani ogólnego odniesienia się do celów programu operacyjnego czy jakiegokolwiek ograniczenia tych kryteriów wyboru. Ten przepis może stanowić pole do nadużyć. Taką wątpliwość zgłaszamy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, ministerstwo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Uzupełniając poprzednią wypowiedź. Trzeba mieć świadomość, że w ramach przepisów prawnych, które służą stworzeniu ram dla realizacji programów operacyjnych i projektów, są bardzo precyzyjnie określone sztywne ramy unijne i w praktyce nie jest możliwa prawnie ani faktycznie dowolność wydatkowania tych środków. Kryteria wyboru projektów zawsze są obligatoryjnie określane przez komitety monitorujące danego programu. Zgodnie z tą ustawą wprowadzone będą pewne ułatwienia w zakresie szybkiej, dynamicznej możliwości korekty tych kryteriów, natomiast ogólne zasady polegające na tym, że kryteria wyboru są określane przez komitety, w których również zasiadają przedstawiciele Komisji Europejskiej, i wydatkowanie środków następuje zgodnie z celami pro-

gramu operacyjnego – te ogólne zasady obowiązują. Ten tryb będzie trybem szybkim i odformalizowanym, ale nie jest prawnie możliwe, aby w takim trybie, przy takim zapisie mogło dojść do sytuacji, że środki zostaną wydatkowane w sposób dowolny, ponieważ to jest niemożliwe w kontekście obowiązujących regulacji unijnych oraz ustawy wdrożeniowej, która oczywiście obowiązuje w pozostałym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie mecenasie, naprawdę… Ja rozumiem, o co chodzi. Nie wiem, dlaczego pojawiają się wątpliwości, przecież nikt nie będzie wymyślał nowych kryteriów. Rozumiem, że taka jest sugestia, ale proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Po tych wyjaśnieniach uznajemy, że właściwie ten przepis z ust. 3 jest zbędny. Wiadomo, że te kryteria wyboru projektów… Będzie wybrany taki projekt, który będzie spełniał kryteria wyboru projektów. Inne przepisy są stosowane i nie są tutaj powtarzane, natomiast ten ogólny przepis o wyborze projektu, który spełnia kryteria jest, więc skoro wchodzą przepisy ogólne, to jaki jest cel normatywny ust. 3?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, ministerstwo.

Zastępca dyrektora Departamentu Koordynacji Wdrażania Funduszy Unii Europejskiej Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Grzegorz Żmuda:

Dziękuję, panie przewodniczący. Grzegorz Żmuda, Departament Koordynacji Wdrażania Funduszy Unii Europejskiej. Szanowni państwo, ten ust. 3 jest nam potrzebny o tyle, żeby nie było żadnej wątpliwości, iż w tym trybie nadzwyczajnym wystarczające będzie spełnienie kryteriów przez dany projekt, ponieważ tak jak tutaj już wielokrotnie padało, my nie wyłączamy pozostałych przepisów ustawy wdrożeniowej. We wszystkich pozostałych obowiązujących trybach wyboru są jeszcze dodatkowe wymagania, w zależności też od kształtu danego konkursu, które trzeba spełnić, żeby otrzymać dofinansowanie. W ust. 3 zaznaczamy natomiast wyraźnie, że w trybie nadzwyczajnym wystarczające jest spełnienie kryteriów przez projekt. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan poseł Marek Sowa. Udzielam głosu.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, mam pytanie do pani minister. Rozumiem, że ten art. 10 jest dedykowany tej części, która została, że tak powiem, umożliwiona do interwencji, aby przeciwdziałać skutkom COVID. W związku z powyższym wydaje mi się jednak, że to jest trochę odwrócona sytuacja. Wiadomo, że musi być nowa interwencja zaprojektowana i wprowadzona, temu dedykowane jakieś projekty… Tak szczerze powiedziawszy, te kryteria są tutaj dużą nadinterpretacją, bo skoro jest zgoda a priori, żeby podjąć nową interwencję, to wiadomo, że tej interwencji musi towarzyszyć uzyskanie jakiegoś celu – i te projekty są tylko podłożone po to, aby je spełniać.

Druga kwestia. Czy w tym trybie będą też otwarte konkursy, w których będzie można wybierać projekty spośród wielu złożonych, czy raczej to będą projekty indykatywne? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, ministerstwo. Pani minister.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Można powiedzieć i tak, i tak. Mogą to być projekty indykatywne, czyli na przykład mówimy o ochronie zdrowia, gdzie będziemy mieć dofinansowanie dla szpitali jednoimiennych na zakup sprzętu. Wtedy będziemy bardziej mówić o jednym lub dwóch projektach. Ale możemy mieć konkursy, gdzie będziemy mieć wiele projektów, czyli na przykład wsparcie dla przedsiębiorców, jeśli chodzi o kapitał obrotowy. Tutaj będziemy mieć wielu przedsiębiorców i kryteria muszą być, bo pewne wymogi muszą zostać zachowane, ponieważ tutaj już chodzi o kryteria, które wynikają z przepisów pomocowych. Tutaj

kryteria wyboru też muszą się znaleźć i uwierzcie mi państwo, że pomimo wezwania beneficjentów do składania wniosków na określony zakres rzeczowy, mogą się pojawić też i inne zakresy rzeczowe, które nie będą się kwalifikować do wsparcia, bo nie będą łagodzić negatywnych skutków COVID.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że wszystkie wątpliwości zostały wyjaśnione. W tej sytuacji stwierdzam przyjęcie art. 10.

Artykuł 11. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. W art. 11 proponujemy drobną korektę odesłania. Tutaj jest odesłanie „o którym mowa w art. 47". My proponujemy zapisać „o którym mowa w art. 47 ust. 1 ustawy wdrożeniowej", w zdaniu pierwszym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest zgoda ministerstwa? Tak. Wprowadzamy to doprecyzowanie. Czy są jakieś inne uwagi? Nie ma. Wobec tego przyjmujemy art. 11 wraz z przyjętą uwagą Biura Legislacyjnego.

Artykuł 12. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Nie ma uwag. Po raz pierwszy nie ma uwag do artykułu. Nie ma innych uwag. Stwierdzam, że art. 12 został przyjęty.

Artykuł 13. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Poza tą ogólną przesłanką, o której już była mowa, w art. 13 ust. 3 sugerujemy wprowadzenie drobnej korekty redakcyjnej. Pod koniec ust. 3, zamiast „niż w terminach określonych niezgodnie z tym przepisem" proponujemy zapisać „w terminach określonych w tym przepisie", ponieważ terminy określa ten przepis. Taka jest nasza sugestia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ministerstwo. Jest zgoda? Dziękuję. Wobec tego, że nie ma innych uwag, przyjmujemy art. 13 wraz z korektą redakcyjną zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne.

Artykuł 14. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Przyjmujemy art. 14.

Artykuł 15. Nie ma uwag. Przyjmujemy art. 15.

Artykuł 16, oczywiście z wyjątkiem pierwszego zdania, ale jest jeszcze inna uwaga. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Jeżeli można, panie przewodniczący. W art. 16 pkt 1 występuje komisja oceny projektów. Proponujemy tutaj doprecyzowanie „o której mowa w art. 44 ust. 1", tak jak zostało to dokonane w przypadku komitetu monitorującego. Oprócz tego w pkt 1 i 2 pojawia się swoista definicja nawiasowa, czyli praca zdalna. Proszę jednak zauważyć, że to sformułowanie zostaje użyte po raz kolejny w art. 17, ale w art. 17 jest ono użyte w znaczeniu bardziej powszechnym niż zastosowana tutaj jakaś swoista definicja nawiasowa. Pytanie jest zatem tego typu: czy w pkt 1 i 2 art. 16 nie należałoby zrezygnować z tej definicji nawiasowej? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ministerstwo. Rozumiem, że mamy dwie uwagi. Pierwsza to odesłanie komisji. Krótko mówiąc – jaka komisja.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Tak, jak najbardziej dopisujemy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest zgoda. I druga rzecz, czyli ujednolicenie pracy zdalnej, a więc miałoby być tak jak w art. 17.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Czyli rozumiem, że chodzi o dokonywanie tej oceny w trybie pracy zdalnej. Tak? Poza miejscem stałego dokonywania tej oceny w trybie pracy zdalnej. Tak?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Mam rozumieć, że zapis art. 17 będzie przeniesiony do art. 16, jeśli chodzi o pracę zdalną? Tak? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, proponowalibyśmy w konsekwencji… Bo rozumiemy, że tutaj praca zdalna jest rozumiana na gruncie tych przepisów tożsamo i wtedy zmianie uległby pkt 2, czyli „mogą realizować zadania w trybie pracy zdalnej lub podejmować decyzje w trybie obiegowym". Tak? Skoro bowiem w pkt 1 jest swoista definicja, to później już stosujemy ten tryb pracy zdalnej. W art. 17 będzie konsekwentnie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak. I tu ujednolicenie. Dobrze. Wobec tego…

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

W pkt 1 też wprowadzamy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jakie są zatem ostateczne uzgodnienia? W pkt 1 art. 16…

Legislator Jarosław Lichocki:

Bez zmian.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bez zmian, a później już tak jak w art. 17. Zgadza się?

Legislator Jarosław Lichocki:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ministerstwo się zgadza? Dobrze, dziękuję bardzo. Wobec tego po tych korektach definicji pracy zdalnej i wprowadzeniu odesłania komisji oceny projektów w pkt 1 art. 16 zostaje przyjęty.

Artykuł 17. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. W art. 17 ust. 1 mamy przywołanie: „w przypadku gdy na skutek wystąpienia … przeprowadzenie kontroli lub audytów" i następnie mamy odesłanie „o których mowa w art. 16 ust. 1". Pytanie brzmi, czy nie należałoby przede wszystkim rozwinąć tego odesłania, tzn. zapisać „ust. 1 pkt 2 i 3".

Ponadto w art. 16 nie ma mowy o audytach. Jest jedynie mowa o przeprowadzaniu kontroli przez właściwego ministra. Czy w związku z tym nie należałoby również dokonać korekty tego przepisu w następujący sposób: „przeprowadzenie kontroli, o których mowa w art. 16 ust. 1 pkt 2 i 3, oraz kontroli lub audytów, o których mowa w art. 22 ust. 1 ustawy wdrożeniowej" i dalej bez zmian. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Chodzi o rozdzielenie odesłań. Proszę bardzo, ministerstwo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli można się odnieść, to intencją takiego zapisu było to, mówiąc najkrócej, jak się da, żeby nic nie uciekło poza tę regulację. O audytach jest mowa w art. 22, o kontrolach w art. 16. Wyszliśmy z założenia, że próba bardzo szczegółowego doprecyzowania tego odesłania może doprowadzić do sytuacji, że ten przepis urośnie, stanie się w sposobie jego wyrażenia bardziej szczegółowy, natomiast może to sprawić, że nie obejmie on wszystkich sytuacji, które powinien objąć, i stąd taka zaproponowana formuła, czyli żeby ten specprzepis objął wszystkie kontrole oraz sytuacje dokonywania audytów zgodnie z tymi przepisami, które są tutaj wskazane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:
Dziękuję bardzo, przyjmujemy te wyjaśnienia i jeszcze tylko pytanie, czy ewentualnie nie dokonać korekty odesłania w postaci art. 16 ust. 1 pkt 2 i 3.

Kolejne pytanie jest do ust. 2. Pod koniec tego ustępu mamy następujące sformułowanie: „mogą zostać przedłużone przez właściwą instytucję". Wiele tych przepisów, co wynika z charakteru całej ustawy, ma charakter przepisów szczególnych, określają one, o jaki okres są przedłużone terminy podstawowe określone w ustawie wdrożeniowej. Pytanie, czy tutaj również nie należałoby dookreślić, o jaki okres te terminy mogłyby zostać przedłużone. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Proszę bardzo, ministerstwo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:
Z merytorycznego punktu widzenia zostało tutaj przesądzone, że nie jest celowe wskazywanie konkretnej cezury czasowej, o ile mogą zostać przesunięte te konkretne terminy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
I jeszcze uściślenie odesłania, czyli art. 16 ust. 1, dopisanie pkt 2 i 3.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:
Tak, zgoda, dopisujemy pkt 2 i 3.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dobrze. Stwierdzam, że art. 17 zostaje przyjęty z uzupełnieniem odesłania w ust. 1 art. 16.

Artykuł 18. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:
Tu mamy uwagę do ust. 3. W naszej ocenie to odesłanie powinno odsyłać do ust. 4, a nie do ust. 5, bowiem w ust. 5 jest mowa o pouczeniu, a więc należy mówić o informacji, o której mowa w art. 45 ust. 4. Jest jeszcze ogólne pytanie dotyczące tej przesłanki – otóż w wielu przepisach państwo formułujecie ograniczenie utrudnienia poprzez dookreślenie wyrazem „znacznie". Rozumiem, że tutaj celowo ta przesłanka, jej zakres, została poszerzona.

Kolejne pytanie: czy w ust. 1 pkt 1 konieczne jest odesłanie do artykułu… Tutaj będzie uwaga redakcyjna. Odesłanie będzie w art. 54 ust. 1 lub 3. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Czy do odesłania w ust. 3, tak? Proszę bardzo, ministerstwo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:
Panie przewodniczący, jeśli chodzi o omyłkowe odesłanie do ust. 5 zamiast do ust. 4, to oczywiście przyjmujemy uwagę. Ust. 1 lub 3 – też, jak najbardziej.

Jeśli chodzi merytorycznie o przesłanki stosowania przepisu…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Wyraz „znacznie".

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:
Przyjmujemy, że w procedurze odwoławczej celowe jest wprowadzenie szeroko ułatwień i swego rodzaju poluzowanie rygorów czasowych tego postępowania, co nie będzie miało jakiegokolwiek negatywnego przełożenia na realizację programów, a może posłużyć do zabezpieczenia praw beneficjentów, stąd celowe jest takie zarysowanie przesłanki stosowania przepisu, czyli w pewnym sensie szersze niż w innych regulacjach merytorycznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że redakcyjne zmiany ministerstwo przyjmuje, a ta część prawie merytoryczna… Tak? Dziękuję bardzo. Wszystkie wątpliwości wyjaśnione i w takim razie przyjmujemy art. 18 wraz z przyjętymi uwagami legislacyjnymi.

Artykuł 19. Nie ma uwag. Przyjmujemy.

Artykuł 20. Nie ma uwag. Przyjmujemy.

Artykuł 21. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. W art. 21 ust. 1 znajduje się sformułowanie „mogą z urzędu lub na wniosek”. Proponujemy spójnik „lub” zastąpić spójnikiem „albo”, tak jak zostało to zapisane w powyższych przepisach.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zgoda?

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Tak, zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ministerstwo wyraża zgodę, chociaż ja powiem szczerze, że nie widzę tutaj uchybienia, jeśli chodzi o „lub”, ani konieczności zamiany na wyraz „albo”, ale wiem, że prawnicy rozumują trochę inaczej niż matematycy.

Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 21 wraz z uwagą legislacyjną.

Artykuł 22. Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Tu proponujemy skreślić odesłanie do ust. 12, który też odsyła do wykazu, o którym mowa w ust. 11. A więc jeśli chodzi o to odesłanie do „art. 68a ust. 11 i 12”, to w naszej ocenie „i 12” jest zbędne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę, ministerstwo. Uwaga legislacyjna dotycząca odesłania.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Sprawdzamy, bo jednak wydaje nam się to potrzebne. Jeszcze sekundkę…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Panie przewodniczący, to odesłanie jest dlatego do ust. 11 i 12, bo w ust. 11 jest mowa stricte o wykazie, a w ust. 12 jest treść wykazu, zawartość wykazu i stąd merytorycznie celowo przyjęto odesłanie do ust. 11 i 12.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli jest to potrzebne. Dziękuję. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

W naszej ocenie nie, dlatego że art. 1 ust. 2 mówi, że w sprawach nieuregulowanych stosuje się przepis ustawy wdrożeniowej. Jak odeślemy do wykazu z ust. 11, to ust. 12 mówi, co on zawiera.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ministerstwo nadal podtrzymuje swoje stanowisko?

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Żeby nie było wątpliwości, my nadal uważamy, że tak powinno być, ale jeżeli panowie z Biura Legislacyjnego uważają, że nie, to oczywiście możemy się zgodzić, żeby iść dalej.

Panie przewodniczący, zgadzamy się na wykreślenie ust. 12.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, czyli mamy korektę legislacyjną polegającą na skreśleniu odesłania w art. 22. To była jedyna uwaga. Wobec tego przyjmujemy art. 22 z korektą skreślającą odesłanie.

Artykuł 23. Nie ma uwag. Przyjmujemy.
Artykuł 24. Nie ma uwag. Przyjmujemy.
Artykuł 25. Nie ma uwag. Przyjmujemy.
Artykuł 26. Do tego artykułu jest zgłoszona poprawka. Bardzo proszę.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem zgłosić poprawkę polegającą na zmianie treści artykułu. Chodzi o to, żeby zapis, który mówi o tym, że nie stosuje się ustawy o finansach publicznych, zamienić na zapis, który mówi o tym, że ta ustawa ulega wydłużeniu o trzy miesiące, a nie ma całkowitej rezygnacji. Poprawka polega na przeredagowaniu artykułu, nadaje mu nowe brzmienie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Uwagi Biura Legislacyjnego, ale do poprawki, bo ją teraz rozpatrujemy.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dobrze. Poprawka też nie odnosi się, nie zawiera przesłanki COVID-19. Proszę zwrócić uwagę, że właściwie wszystkie przepisy ustawy, czy są związane z ustawą wdrożeniową, czy nie, tego rodzaju przesłankę odstępstw posiadają. To jest jedyny przepis w projekcie, który tej przesłanki nie posiada. Prosilibyśmy o wyjaśnienie w tym zakresie.

Zwracamy także uwagę na taką okoliczność, że w art. 190 ustawy o finansach publicznych jest możliwość wydłużenia tych terminów do trzech miesięcy. W przypadku określonym w art. 26 projektu nawet jeżeli to wydłużenie miało wymiar tygodnia, to ten przepis będzie zastosowany i to wydłużenie też będzie o trzy miesiące. Mówimy tutaj o pewnej dysproporcji, bowiem tam jest mowa o wydłużeniu do trzech miesięcy czy tam w terminie do trzech miesięcy, wiec ten termin może być określony zarówno w wymiarze trzymiesięcznym, jak i w wymiarze tygodniowym. To jest też praktyka stosowania, tak że tutaj prosilibyśmy o odpowiedź merytoryczną w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Ministerstwo, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeśli chodzi o brak przesłanki w tym przepisie, to przyjęliśmy, konstruując ten artykuł, że konieczność w takiej technicznej regulacji jak przepis określający termin na ujęcie we wniosku o płatność danego wydatku kwalifikowalnego przez jednostkę sektora finansów publicznych by była niepotrzebnym ciężarem administracyjnym, kiedy jest to regulacja niemerytoryczna, wyłącznie techniczna, służąca dyscyplinowaniu i w miarę szybkiemu rozliczaniu poniesionych wydatków kwalifikowalnych.

Ustawa o finansach publicznych dyscyplinująco wprowadza termin trzech miesięcy na ujęcie danego wydatku we wniosku o płatność. W związku z tym, że obecnie poszczególne podmioty ponoszące te wydatki doświadczają pewnych trudności organizacyjnych związanych z ograniczeniami na skutek pandemii, część stanu osobowego w danych jednostkach nie jest dostępna do bieżącej pracy, celowe jest wydłużenie tego technicznego terminu i niewymuszanie ujęcia we wniosku o płatność wydatków w ciągu trzech miesięcy, tylko przedłużenie go sumarycznie do sześciu miesięcy, jak rozumiemy z treści poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Intencja jest taka, że to nie tylko z powodu bezpośrednich skutków koronawirusa te trzy miesiące się opóźnia. Tak? Chyba o to chodzi.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w takiej sytuacji przepis jest troszeczkę szerszy niż projekt ustawy. Jeśli projekt ustawy zakłada w zakresie przedmiotowym w każdej przesłance ograniczenie przepisów tego projektu do skutków występowania trudności w związku z wystąpieniem COVID-19, a przepisy tego projektu mają być stosowane od lutego tego roku, więc rozumiemy, że ten termin, który miałby ulec wydłużeniu, może być wydłużany niejako wstecznie właściwie bez związku z COVID.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

W związku z tym, że ten termin ma techniczny charakter i tak naprawdę ma znaczenie wyłącznie w relacjach pomiędzy instytucjami publicznymi, czyli jednostkami sektora finansów, które ponoszą wydatki kwalifikowalne, a innymi jednostkami sektora finansów publicznych, które rozliczają im te wydatki, przyjęliśmy, że taka redakcja przepisu będzie prawidłowa.

Jeśli chodzi o to, czy ten przepis jest w zakresie ogólnym ustawy, to należy zauważyć, że ograniczenia organizacyjne i utrudnienia, konieczność organizowania pracy w oparciu o tryb pracy zdalnej dotyczą w tym momencie globalnie ogółu jednostek sektora finansów publicznych. Nie wystąpi więc taka sytuacja, że pewne jednostki sektora będą objęte tą regulacją w oderwaniu, abstrahując od wystąpienia COVID-19. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjęte wyjaśnienie? Wydaje mi się, że to jest merytoryczna uwaga i ja bym to zostawił, dlatego że tutaj nie trzeba wskazywać bezpośredniego wpływu koronawirusa na opóźnienie terminu, bo jest to dość powszechne.

Artykuł 27, proszę bardzo. Przepraszam, jeszcze zgłaszała się pani poseł Paulina Hennig-Kloska. Proszę, udzielam pani głosu.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, pani minister, wydaje mi się, że uwagi Biura Legislacyjnego są jednak zasadne. W większości przypadków wpływ koronawirusa jest oczywisty. Sam tytuł tej ustawy mówi o tym, że wdrażamy ją i luzujemy pewne zasady ze względu na trudności występujące na rynku, jak i w funkcjonowaniu instytucji publicznych w związku z niemożliwością organizowania spotkań, bieżącej obsługi klientów, zamrożenia działalności gospodarczej etc. Jednak mimo wszystko w większości artykułów podkreślamy, że wiąże się to ze skutkami wystąpienia COVID-19. To wszystko, te zmiany są ograniczane do tego typu zakresu, więc wydaje mi się, że również w tym artykule, w art. 26, powinno być to podkreślone. Ponieważ w czasie drugiego czytania będziemy zgłaszać poprawki, to rozpatrzymy wtedy również poprawkę w tym zakresie. Na ten moment, wysłuchawszy wszystkich głosów za i przeciw, które tutaj padły, nie widzę powodu, dla którego tego zakresu przy tym artykule nie powinno być.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamykamy już dyskusję. Ja akurat mam odwrotne zdanie, ale to na drugim czytaniu będą ewentualne poprawki.

Artykuł 27. Nie ma uwag. Przyjmujemy.

Artykuł 28. Uwaga Biura Legislacyjnego, proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję, drobna uwaga redakcyjna. W art. 28 proponujemy skreślić wyraz „niniejszej". Jest jeszcze pewna wątpliwość, która w naszej ocenie wymaga doprecyzowania, ponieważ pod koniec tego artykułu występuje sformułowanie „z inicjatywy właściwej instytucji lub na wniosek beneficjenta". Wydaje się nam, że powinno tu być jakieś swoiste doprecyzowanie, ponieważ nie wiadomo, przez kogo miałyby być zmieniane, przesuwane albo skracane terminy na wniosek beneficjenta. Prosimy o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, ministerstwo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

W związku z tym, że realizacja projektów odbywa się zawsze w układzie podmiotowym, podmiotu, który projekt realizuje, czyli beneficjenta i instytucji, dla której – w cudzysłowie – ten projekt jest realizowany, w ramach umowy, na podstawie której jest realizowany, to oczywistym jest, że terminarz realizacji danego przedsięwzięcia w zakresie, w jakim nie wynika bezpośrednio z przepisów prawa, jest uregulowany w relacji umownej właściwej instytucji z tym podmiotem, który realizuje projekt.

W sytuacjach, kiedy modyfikacja przyjętego terminarza następowałaby z inicjatywy beneficjenta, wymaga to współpracy, uzgodnienia, kooperacji z właściwą instytucją, z którą tenże beneficjent ma podpisaną umowę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze tylko ta uwaga, czy skreślamy słowo „niniejszej” w drugim zdaniu. Tak? Dziękuję.

Jeszcze Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Uwaga natury chyba redakcyjnej. W naszej ocenie określenie, że terminy mogą być przesunięte albo skrócone, mieści się w określeniu, że te terminy mogą być zmienione. Przesunięcie i skrócenie to jest też przecież zmiana. Proponowalibyśmy zatem to „przesunięte albo skrócone” skreślić.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę, ministerstwo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli możemy się odnieść, to w związku z tym, że ta kwestia była jednak źródłem istotnych wątpliwości interpretacyjnych, czy w pojęciu zmienione zawiera się również możliwość skrócenia, proponowalibyśmy pozostawienie tego brzmienia i literalne wskazanie, że w przypadkach, kiedy jest to uzasadnione, terminy również mogą zostać skrócone, co może być jak najbardziej w interesie zarówno samego beneficjenta, jak i instytucji. Zależy, o jaki termin chodzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Wyjaśnienie przyjęte, a wobec tego przyjmujemy art. 28 z korektą polegającą na skreśleniu słowa „niniejszej”.

Artykuł 29. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Również drobna uwaga redakcyjna. W art. 29 występuje sformułowanie „decyzji administracyjnych prowadzonych i wydanych”. Jak należy chyba prawidłowo odczytywać ten przepis, to „prowadzonych” odnosi się chyba do postępowań administracyjnych, a „wydanych” do decyzji administracyjnych. Nasza propozycja byłaby więc następująca: „stosuje się odpowiednio do postępowań administracyjnych prowadzonych i decyzji administracyjnych wydanych w stosunku do beneficjentów” i dalej bez zmian. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wydaje się, że tak. Bardziej po polsku powinno chyba być „prowadzonych postępowań administracyjnych”.

Czy są inne uwagi? Nie ma. Przyjmujemy art. 29 wraz z zaproponowaną zmianą redakcyjną.

Artykuł 30. Do tego artykułu jest poprawka zmieniająca cały artykuł.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Tak, dokładnie, panie przewodniczący, chodzi o zmianę tego artykułu. Zmiana uściśla, kto nie odpowiada za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Nowy zapis mówi o tym, że musi być to bezpośredni element tego naruszenia i musi być to działanie w celu prawidłowej realizacji projektu, i to są właśnie te zapisy, które występują w nowym brzmieniu art. 30. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy są uwagi do poprawki? Nie ma. Ministerstwo do poprawki?

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Wobec tego, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, przyjmujemy poprawkę zastępującą art. 30 nową treścią. Dziękuję bardzo.

Artykuł 31. Nie ma uwag. Przyjmujemy art. 31.

Artykuł 32. Nie ma uwag. Przyjmujemy art. 32.

Artykuł 33. Niema uwag. Przyjmujemy art. 33.

Artykuł 34. Tutaj miała być korekta w związku z tymi sprawozdaniami do grudnia każdego roku. Tak? Pani poseł Skowrońska prosi o głos. Dobrze, udzielam głosu pani przewodniczącej Skowrońskiej. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Panie przewodniczący, ja do przepisów końcowych… Chciałabym, aby pani minister określiła nam, kiedy udzieli odpowiedzi, tak abyśmy przed kolejnym procedowaniem nad tymi projektami mogli już mieć taką wiedzę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale o jakie odpowiedzi chodzi? O pisemną informację, tak?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pan przewodniczący sam wskazał, żeby na te pytania, które zadawaliśmy, dotyczące projektów przesunięcia, na jakie programy, z jakich programów, jakie województwa zawnioskowały o zmianę programów oraz w sprawie trybu uzgadniania z Komisją Europejską – chciałabym na te pytania otrzymać odpowiedź.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, czyli chodzi o te propozycje przesunięć, które wpłynęły z regionów itd., o pisemne odpowiedzi na to, co padało we wstępnej naszej dyskusji. Przyjmujemy to do wiadomości.

Artykuł 34. Czy tutaj jest propozycja zmiany redakcyjnej wyłączającej tamten zapis? Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Tak, panie przewodniczący. Nasza propozycja w kontekście merytorycznych wyjaśnień ministerstwa do poprawki drugiej dotyczącej art. 6. Wydaje się, że ten przepis powinien mieć następujące brzmienia: „Przepisy art. 3–5, art. 6 ust. 1 i 5, art. 7–33 stosuje się do dnia 31 grudnia 2020 r.”. Wyłączamy w ten sposób ust. 2, 3 i 4 w art. 6. Taką poprawkę konstruujemy i prosilibyśmy o jej podpisanie przez wnioskodawcę poprawek jako konsekwencję do poprawki dotyczącej art. 6.

W przypadku nieprzyjęcia takiej poprawki nasze uwagi do art. 6 pozostają oczywiście aktualne, natomiast gdyby przepis art. 34 miał zostać w wersji przedłożenia, to pozwalamy sobie zauważyć, że właściwie należałoby troszeczkę inaczej skonstruować te przepisy, chyba że istnieje uzasadnienie…

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie mecenasie, myślę, że poprawka zostanie przyjęta. Czy do tej poprawki rząd będzie miał uwagi?

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Nie mamy uwag do tej poprawki, ja mam tylko jedno pytanie. Ponieważ w art. 6 ust. 5 odnosimy się do ust. 3, to jeżeli w przepisie końcowym wyłączymy art. 6 ust. 2–4, a nie wyłączymy ust. 5, to czy ktoś kiedyś mi nie powie, że jak ustawa wygasła, to ust. 5 też wygasł, czyli nie ma już odwołania do ust. 3? Ust. 5 tak naprawdę chroni interes beneficjenta, więc może jednak zaproponować to wyłączenie od ust 2 do ust. 5? Chodzi o art. 6 ust. 2–5.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, to jest właśnie to, o czym mówiliśmy, tzn. ocena ad hoc. Wydaje się, że pani minister ma rację, bowiem ten ust. 5 jest w ścisłej relacji z ust. 3. Stosowanie ust. 3 po 2020 r. bez odpowiedniej korelacji z ust. 5 będzie miało inny charakter. Wydaje się, że te przepisy powinny funkcjonować razem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec tego poprawka do art. 34, która będzie wyłączała z terminu 31 grudnia 2020 r. art. 6 ust. 2–5, tak jest przygotowana. Wnioskodawca, pan poseł, przejmie? Jeśli nie, to ja mogę przejąć tę poprawkę. Nie ma problemu.

Jeszcze raz powtórzę treść poprawki… Proszę Biuro Legislacyjne o sformułowanie pełnej treści poprawki.

Legislator Jarosław Lichocki:

Artykuł 34 otrzymuje brzmienie: „Przepisy art. 3–5, art. 6 ust. 1, art. 7–33 stosuje się do dnia 31 grudnia 2020 r.”.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka ma na celu wyłączenie ograniczenia. Czy ktoś jest przeciwny tej poprawce? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że przyjmujemy art. 34 wraz z przyjętą poprawką.

Artykuł 35. Czy są uwagi do tego artykułu? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Prosilibyśmy o wyjaśnienie tej mocy wstecznej. Ono zostało wskazane w uzasadnieniu, natomiast w naszej ocenie powinno to być zaprezentowane Komisji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, jeszcze raz pani minister.

Minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Chodzi o to, żebyśmy mogli uznać za kwalifikowalne wydatki, które zostały poniesione po 1 lutego na konferencje, targi, szkolenia, uczestnictwo studentów w nauce, w związku z tym, że one się nie odbyły, za kwalifikowalne w związku z negatywnymi skutkami COVID, gdyż zdarzenia zostały odwołane na przykład za granicą w wyniku pandemii, która panuje w tamtych krajach.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo, jeszcze są wątpliwości.

Legislator Jarosław Lichocki:

Tak. Jako że jesteśmy w rozdziale „Przepisy końcowe”, to jeszcze pytanie w zakresie art. 35. Co ze słowniczkiem? W jaki sposób te artykuły ustawy będą stosowane bez słowniczka z tą mocą wsteczną? To jest uwaga, powiedzmy, o charakterze wtórnym, natomiast w naszej ocenie mogą być wątpliwości dotyczące przepisów przejściowych. Czy strona rządowa w ogóle rozważała w jakimkolwiek przypadku, zwłaszcza w kontekście tej retroaktywności, tego działania wstecznego przepisów ustawy, konieczność czy potrzebę odniesienia się do kwestii o charakterze intertemporalnym? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, ministerstwo.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawnego MFiPR Piotr Zychla:

Dziękuję, panie przewodniczący. Odnosząc się do tej wypowiedzi i jeszcze jednym zdaniem uzupełniając to, co powiedziała pani minister, chcę powiedzieć, że merytorycznie jest niezbędne zaczepienie tej regulacji z mocą wsteczną, ponieważ będzie ona służyła temu, żeby na podstawie tych przepisów możliwe było, w miarę możliwości, zniwelowanie skutków wystąpienia COVID-19, skutków, które już wystąpiły, takich jak dzisiaj procedowane i jakie występowały przynajmniej od początku lutego. Przy braku takiego zaczepienia wstecznego przepisy specustawy mogłyby się okazać spóźnione, nawet gdyby weszły w życie z dniem jej ogłoszenia.

Natomiast jeśli chodzi o ewentualną kwestię intertemporalności, to ze względu na to, że co do zasady przepisy wprowadzane tą ustawą będą miały charakter fakultatywny, będą stosowane wtedy, kiedy będą spełnione ich przesłanki, i wtedy, kiedy będzie służyło to interesowi prawidłowej realizacji projektu, przyjęliśmy, że nie jest celowe wtłaczanie realizacji poszczególnych projektów i rozliczania programów w pewne z góry określone zasady intertemporalne. Jeżeli będzie możliwe i będzie celowe zastosowanie już od lutego

zasad, które wprowadzimy tą ustawą, które poluzują pewne rygory, dadzą więcej elastyczności w realizacji projektów, będą one mogły przez właściwe instytucje, częstokroć w porozumieniu z beneficjentami, zostać zastosowane. Jeśli nie, będą miały zastosowanie ogólne przepisy, według których realizuje się projekty i programy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie wiem, czy wątpliwości do końca zostały rozwiane, ale zapis pozostaje. Stwierdzam, że przyjmujemy art. 35.

Nie wiem, czy będziemy głosować nad całością projektu ustawy? Może zaproponuję następujący sposób postępowania. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła projekt ustawy w całości.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Zbigniew Konwiński (KO):

Nie zgłaszam sprzeciwu, panie przewodniczący, ale jak powiedziała już koleżanka, zapowiadam tylko poprawki do ustawy w drugim czytaniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Oczywiście, wszyscy się jeszcze przyjrzymy projektowi. Być może pojawią się poprawki. Ponieważ nie usłyszałem sprzeciwu, stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję.

Musimy jeszcze wybrać posła sprawozdawcę, który przedstawi sprawozdanie Komisji. Proponuję, aby sprawozdawcą został poseł Zdzisław Sipiera. Czy ktoś jest przeciwny tej propozycji? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja wybrała pana posła Zdzisława Sipierę na sprawozdawcę Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.